

w poszczególnych dziedzinach. W sferze technologicznych wdrożeń dominują Chiny, w sferze organizacji globalnego państwa – Niemcy, rewolucyjnych metod działania – Francuzi, hasel politycznego zjednoczenia – Anglosasi, szerzenia niezbędnego terroru – Państwo Islamskie, a sferze spekulacji finansowych – Żydzi. Bez uwzględnienia specyfiki historycznych doświadczeń niektórych narodów i państw trudno byłoby wyjaśnić istotę Wielkiego Resetu, a w tym, jak doszło do tego, że „pod hasłami wolnego rynku zostało przeprowadzone wywłaszczenie narodów i koncentracji kapitałów w ręku globalnych elit, które powoli mogą zrzucić ideologiczną atrapę neoliberalizmu”⁷⁹⁷. Zrzucanie masek zbędnych i krępujących obecnie ma już miejsce i dotyczy nie tylko neoliberalizmu, ale również neokonserwatyzmu, ujawniając coś, co Adam Wielomski nazwał „sojuszem ekstremów”. Są nimi zgodnie zmierzający do globalizacji na gruzach cywilizacji jakoby pravicowi neoliberalowie w myśl dewizy Johna D. Rockefellera – „światowy pokój przez handel” – oraz neokomuniści prawdziwie lewicowi, zmierzający zgodnie z pouczeniami Antonio Gramsciego do światowej rewolucji obyczajowej poprzez szerzenie zakazu zakazywania, a zatem anarchię.

2.4. Pieniądz – polityczny instrument kontroli

Wielki Reset pieniądza

Wielki Reset pieniądza będącego w powszechnym i oficjalnym użyciu dokonuje się już od kilku stuleci. Pieniądz stopniowo traci swoje dawniejsze uniwersalne atrybuty. Dziś grozi mu całkowite załamanie i wyeliminowanie w drodze zastąpienia przez instrumenty kontroli zachowań ludzi w postaci żetonów, bonów, voucherów czy certyfikatów⁷⁹⁸. Proces ten nie przebiega samoistnie i naturalnie, lecz jest sztucznie i rozmyślnie

⁷⁹⁷ M. Ziętek-Wielomska, *Imperium Klausa Schwaba...*, s. 153.

⁷⁹⁸ Czegoś na kształt certyfikatów na życie, które podnoszą ogólne jego koszty i ograniczają ludzkie możliwości, jak np. wprowadzone już certyfikaty energetyczne związane z tzw. zielonym łańcem. Por. formularz dla osób ubiegających się o dostawę energii elektrycznej do własnego mieszkania, wprowadzony na podstawie art. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2022 r., poz. 1385 ze zm.) jako warunek podpisania umowy z zakładem energetycznym. Dokument nosi nazwę: Potwierdzenie możliwości świadczenia usług dystrybucji i określenie parametrów technicznych dostaw.

narzucany oraz egzekwowany przez ludzi uzurpujących sobie prawo do ekonomicznego wyzyskiwania i oszukiwania innych, a następnie do ich politycznego kontrolowania i nadzorowania. Zachowując nominalny status pieniądza, podstawiają pod niego niebędące realnie nim instrumenty, dekretowane siłą państwowego przymusu wyrażonego nazwą „bilet banku centralnego” (to pieniądz bankowy) oraz wymieniane bezsilnością społecznego oporu wyrażonego nazwą „pieniądz fiducjarny” (to *fiat money*). Już w XIX wieku zauważono, że „złoto i srebro to jedyne substancje, które były i nadal są uniwersalną walutą cywilizowanych krajów. Nie trzeba wymieniać dobrze znanych właściwości, dzięki którym najlepiej nadają się na ogólny środek wymiany. Używano ich od niepamiętnych czasów. A kiedy widzimy, że kraje o odmiennych językach, religiach, zwyczajach, różniące się pod każdym możliwym względem, przez niemal 4 tys. lat zgadzały się tylko w tej jednej sprawie oraz że złoto i srebro przez cały ten okres nieprzerwanie aż do dnia dzisiejszego były uniwersalną walutą cywilizowanego świata handlu, można bezpiecznie wyciągnąć z tego wniosek, że kruszce były zawsze uznawane za lepsze od innych substancji pod względem zachowania wartości”⁷⁹⁹. Ze względu na wyrażenie z realnej wartości nominalnej waluty błędem jest personifikacja rynku polegająca na twierdzeniu z całą powagą, że „rynk finansowe oceniają wiarygodność, że weryfikują decyzje instytucji, rządów i całych gospodarek. Jest jasne, że *de facto* wiarygodność finansową wyceniają nie rynki, lecz prywatne agencje ratingowe, które z resztą są ogniwami grup interesów. Zapewniają one tym grupom możliwość pozarynkowego wpływania na międzynarodowe stosunki gospodarcze”⁸⁰⁰. Dla przykładu, wiadomo, że Wall Street nie jest rynkiem.

Przypomnieć należy sztandarowe stwierdzenie Qiao Liang i Wang Xiangsui użyte w książce *Unrestricted Warfare* z końca XX wieku, a powtórzone po dwóch dekadach przez Roberta Spaldinga⁸⁰¹, że „wszystko jest wojną”. Bez wątpienia jest nią także lub przede wszystkim fałszywy stan świadomości na temat dawnej i obecnej roli pieniądza. Świadomość tę bez przesady określić należy mianem wielkiej iluzji (*The Great Illusion*), jak w 1909 roku wyraził się Norman Angell⁸⁰²,

⁷⁹⁹ J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 196.

⁸⁰⁰ A. Śliwiński, *Ekonomia sieci...*, s. 129.

⁸⁰¹ R.S. Spalding, *Wojna bez zasad...*, R.S. Spalding, S. Kaufman, *Niewidzialna wojna...*

⁸⁰² Por. N. Angell, *The Great Illusion: A Study of the Relation of Military Power in Nations to Their Economic and Social Advantage*, G.P. Putnam's Sons, New York, London, The Knickerbocker Press 1910.

albo wielkim złudzeniem (*The Great Delusion*), jak w 2018 roku pisał John J. Mearsheimer⁸⁰³. Pierwszą iluzją i podstawowym złudzeniem jest zakodowane przez ekonomię neoliberalną przeświadczenie, że „zasadnicze znaczenie dla zrozumienia zjawisk gospodarczych mają rynki i konkurencja”⁸⁰⁴. Tymczasem prawdziwą wiedzą na temat pieniądza dysponują ci, którzy trudnią się od dawna jego pożyczaniem, a później także pomnażaniem, zwani finansistami. Odwołują się oni do najniższych pokładów człowieczeństwa, aby wzbudzić pożądanie pieniądza, które ubezwłasnowalnia człowieka, co jak niektórzy uważają, nie może odbywać się bez inspiracji i współdziałania demonów, chcących zawładnąć ludźmi. Dodatkowo ten konsumpcjonizm eskaluje odradzające się pogaństwo, zwłaszcza w renesansowym humanizmie, oświeceniowym demokratyzmie oraz pozytywistycznym scjentyzmie i postnowoczesnej wirtualizacji.

Jak píše Stanisław Krajski, już Medyceusze zauważyli, że odpowiednie podniesienie podatków wywołuje natychmiastowe ustawianie się kolejek po kredyt konsumpcyjny⁸⁰⁵. To rysuje perspektywę późniejszego współdziałania prywatnych instytucji finansowych oraz publicznych instancji państwowych, w opozycji do ludności utrzymującej z własnej pracy obydwie sektory. W następstwie tego niewidzialnego sojuszu „70% pierwszej wojny światowej pokryto poprzez inflację, a nie z podatków, a proces ten przeprowadził System Rezerwy Federalnej”⁸⁰⁶. Stało się to możliwe ze względu na pieniądz papierowy, który dawniej był znakiem dla określonej porcji złota. Dziś już w banku nie leży złoto, reprezentowane poza bankiem przez banknoty. Bankowe noty oderwane od kruszcowego zabezpieczenia stały się przedmiotem wyrafinowanej inżynierii finansowej. W toku kolejnych kryzysów XX i XXI wieku trudno nie dostrzec, że aktywność wpływowych grup finansowych nie ma charakteru wyłącznie rynkowego. Nie zawsze i nie do końca sprawdza się „mądrość ludowa”, że jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Grupy te bowiem, jak wyjaśnia Gray, „zdobywają silną pozycję dwiema drogami, po pierwsze korzystają z sieci międzynarodowych instytucji publicznych i prywatnych o cha-

⁸⁰³ Por. J.J. Mearsheimer, *The Great Delusion: Liberal Dreams and International Realities*, Yale University Press, New Haven – London 2018.

⁸⁰⁴ A. Śliwiński, *Ekonomia sieci...*, s. 129.

⁸⁰⁵ S. Krajski, *Masoneria polska 2020. Na rozdrożu historii*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2020, s. 40.

⁸⁰⁶ Tamże, s. 72

rakterze finansowym, tj. MFW czy EBC. Ekonomiści badający ich działalność nie tylko wykraczają poza ortodoksyjne teorie ekonomii, lecz ponadto nie mogą odwołać się do żadnej dostatecznie spójnej teorii alternatywnej. Do tego celu analiza instytucjonalna jest zdecydowanie za słaba. Często działania silnie zinstytucjonalizowanych grup interesów są przedstawiane jako działania rynku⁸⁰⁷. Jest to najpierw myląca strategia oligarchii finansowej, skutkująca później mylnym podejściem w naukach finansów, oderwanej od poznania finansowego otoczenia politycznego i społecznego. Finansów nie można zrozumieć odwołując się i badając tylko finanse. Podobnie jak w odniesieniu do Wielkiego Resetu, pełniejsze ich rozumienie wymaga uwzględnienia rozległego kontekstu cywilizacyjnego, tak tego empiryczno-historycznego, jak również realistyczno-filozoficznego. Na reset pieniądza, podobnie jak na resetowanie innych składników cywilizacyjnych, wskazują historyczne dane empiryczne łączone jak kropki na wykresie współrzędnych, a objaśniają go filozoficzne poglądy, realistyczne jak prawa dziejowe ludzkiego wstępu i upadku.

Geopolityczne otoczenie finansów

Nadchodzący szybkimi krokami zdaniem jednych, a dokonujący się już od dawna zdaniem innych Wielki Reset, wywołuje mgliste wyobrażenia i mętne skojarzenia, ulegające weryfikacji i konkretyzacji z finansowego punktu widzenia. Analiza światowych i krajowych przepływów – wpływów i odpływów finansowych – wiele mówi o tym, co dzieje się wszędzie tam, gdzie działa pieniądz, nie tylko w światowej gospodarce, ale również w światowej polityce. Fuzje przedsiębiorstw, obciążenia zadłużeniowe, indeksy giełdowe, instrumenty finansowe, innowacje technologiczne, konsolidacje sieciowe, obciążenia podatkowe, zamówienia rządowe, zakupy złota itd. przybierają znamiona wielkich przygotowań do następnego epokowego rozdania światowego, niekoniecznie opartego na zasadzie przywództwa państwowego. Trwa bowiem nieubłagany proces własnościowego przejmowania świata przez fundusze inwestycyjne (tzw. wielką czwórkę wzajemnie powiązanych: BlackRock, Fidelity, Vanguard i State Street), przejmowania mentalnego przez korporacje informatyczne (tzw. GAFAM – Google, Amazon, Facebook, Apple i Microsoft) oraz siłowego przez kompleksy militar-

⁸⁰⁷ A. Śliwiński, *Ekonomia sieci...*, s. 129.

ne (NATO czy Boao Forum for Asia). Wiele na to wskazuje, że, jak wyraził się Parag Khanna, przyszłość należy do Azji, ale zasadniczo w odniesieniu do dominacji potencjału wytwórczego, niekoniecznie jako ponadgeograficznego centrum decyzyjnego.

W świetle historycznych doświadczeń rewolucji pod postępowymi hasłami i filozoficznych wywodów na gruncie realizmu poznawczego świat zdaje się być kolonizowany – podbijany i podporządkowywany przez tych, którzy stawiają się jawnie, półjawnie i niejawnie ponad nim, reżyserując światowy porządek z punktu widzenia jednej rasy, nacji czy religii. Od czasu pandemii tzw. nowy porządek świata – *New World Order* nie jest już tematem tabu. Nie tylko pozwolono o nim mówić bez ryzyka podejrzeń i kompromitacji, ale także oficjalnie się na niego powoływać i do niego dostosowywać. Wciąż jednak na takie przyzwolenie czeka inne, podobne i skorelowane sformułowanie – *Novus Ordo Seclorum* (Nowy Porządek Wieków). Mało kto zastanawia się, dlaczego od 1935 roku na banknocie jednodolarowym znajduje się piramida z dewizą streszczającą program Antykościół, czyli właśnie *Novus Ordo Seclorum*⁸⁰⁸. Jest to jednym z wielu dowodów na powiązanie pieniądza z szerokim kontekstem politycznym i religijnym. Na przebudowę świata w określonym – niedowolnym z politycznego i nieprzypadkowym z religijnego punktu widzenia kierunku wskazują techniczne zdolności, ideologiczne założenia i ekonomiczne przewagi. Wszystkie konieczne do tego funkcyjne warunki są już spełnione: a) sztuczna inteligencja (AI – Artificial Intelligence) zdolna zarządzać globalnym systemem kredytu społecznego (SCS – Social Credit System), b) ekologiczna psychoza obezwładniająca zdolności przetrwania za pomocą społecznego zaangażowania biznesu (ESG – Environmental Social Governance) i c) cyfrowa waluta centralnego banku (CBDC – Central Bank Digital Currency) docelowo redystrybuowana w systemie bezwarunkowego dochodu gwarantowanego⁸⁰⁹. Dla całościowego i ostatecznego spięcia imperialnego systemu światowego konieczny tylko będzie jakiś (najlepiej pozaziemski) katalizator, jak atak z kosmosu, który wymusi globalną dyscyplinę i wyzwoli globalną solidarność. Dla kolejnych pokoleń wychowywanych na gwiazdnych wojnach nie byłby z tym problem, a to zapewniłoby globalną stabilizację i kontrolę

⁸⁰⁸ Pisz o tym Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 82.

⁸⁰⁹ Kai-Fu Lee jasno stwierdza, że „tylko gwarantowany dochód pozwoli zapobiec katastrofie podczas kryzysu zatrudnienia, który się przed nami wytania”. K.F. Lee, *Inteligencja sztuczna...*, s. 245.

finansową. Raz domknięty globalny układ finansowy utrzymujący przy życiu światową gospodarkę, pozostanie na zawsze w tym sensie, że bez podporządkowania się mu nie będzie możliwy jakikolwiek rozwój, a nawet fizyczne przetrwanie⁸¹⁰.

Powszechnie uznana za wyjątkową rolę systemu finansowego dla systemu gospodarczego, została zarazem politycznie usankcjonowana i prawnie zabezpieczona uprzywilejowaniem banków w stosunku do innych podmiotów rynkowych. Zapewniły one bowiem sobie status instytucji zaufania publicznego, wyłączanych zwykle spod reżimu upadłościowego, uważanych za zbyt wielkie, by upaść, gdyż odbiłoby się to dotkliwie na gospodarce i dramatycznie na społeczeństwie⁸¹¹. Nie pozwalając im upaść, gwarantuje się im bezkarność i pozwala na nieodpowiedzialność, co sprawia, że stały się one w rzeczywistości instytucjami zagrożenia publicznego, emitującymi niebezpieczne czy wręcz szkodliwe papiery wartościowe, wciągającymi w pułapki zadłużeniowe czy powodującymi krachy giełdowe, a następnie domagającymi się pomocy publicznej z państwowego budżetu, czyli kieszeni podatników⁸¹². Banki są jedynymi podmiotami gospodarczymi, które nie ponoszą ryzyka nietrafiionych inwestycji, zawierają niesymetryczne umowy w sposób zabezpieczający je przed stratami, czerpią gwarantowane korzyści niczego nie wytwarzając, pożyczają pieniądze, których nie posiadają i zarabiają tym więcej, im więcej wszyscy inni tracą z przyczyn losowych. Zasadniczo nie spadają na nie problemy, z którymi boryka się świat, lecz traktują je jako okazję do wykorzystania dla zwiększenia swych wpływów i zasobów. Przypadki zaś upadku niektórych banków służą trwałej polityce fuzji i przejść w procesie globalnej konsolidacji, koncentracji i centraliza-

⁸¹⁰ Książki Song Hongbinga z serii *Wojna o pieniądź* od 1 do 5 tomu wnikliwie i skrupulatnie to pokazują. Jak pisze we wstępie do tomu 2 J. Szewczak, Hongbing opisuje „proces formułowania sił, powstawania i narastania konfliktów, zawierania sojuszy i osiągania stanu równowagi pomiędzy elitami finansowymi Europy i Ameryki w ciągu ostatnich trzystu lat”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 9.

⁸¹¹ Kryzys finansowy z 2008 roku na stałe wprowadził do języka potocznego frazę „zbyt duży, by upaść”. Wszyscy będą pamiętali, że instytucje finansowe takie jak Lehman Brothers zostały wykluczone z tej kategorii, podczas gdy takie instytucje jak AIG (American International Group) zostały uznane za strategicznie ważne i warte ratowania pieniędzmi podatników. R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 114.

⁸¹² Por. A.R. Sorkin, *Zbyt wielcy, by upaść. Kronika walki jaką Wall Street i Waszyngton stoczyły wspólnie, by uchronić przed upadkiem system finansowy i siebie*, przeł. M. Klimkiewicz, O. Siara, I. Magryta-Wojda, J. Lang, C. Welsyng, P. Nowak. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2020.

cji, a zatem utrwaleniu monopolu na wytwarzanie z niczego środków płatniczych, które służą powiększaniu światowego zadłużenia, a następnie przechwytywaniu światowego majątku.

Wraz z informatycznymi innowacjami banki przestały być zainteresowane przyjmowaniem depozytów, gdyż posiadają nadpłynność, ale są zainteresowane udzielaniem kredytów, tym bardziej, jeśli spłata ich jest niepewna⁸¹³. Nie służą one realnej gospodarce, lecz bezpardono-wo niszczą ją, nie sprzyjając oszczędzaniu, ale rozdawaniu środków pieniężnych, stale obniżając ich wartość, biorąc wspaiałomyślnie na swoje utrzymanie cały świat, który powinien być im za to „wdzięczny”, w tym za to, że wspierają bezpieczeństwo pożyczając na zbrojenia i za to, że przyczyniają się do pomyślności, kredytując powojenne programy odbudowy. Jednak z powodu globalnego zaślepienia i zastraszenia o tym się nie mówi i temu się nie przeciwdziała, otwierając świat na Wielki Reset, który przeniesie światowy system finansowy na w pełni monitorowaną i regulowaną postać cyfrową.

Finansowe sterowanie

Jak polityzacja, tak również finansyzacja szybko i trwale zmieniają codzienne życie jednostek i międzyludzkie stosunki na cywilizacyjną skalę, do tego stopnia, że stają się one coraz bardziej sterowne, tak przy użyciu mechanizmów propagandowych, jak również finansowych. Współczesny człowiek przestał się bronić przed tego rodzaju oddziaływaniami i uodparniać na tego rodzaju zależności, reagując natychmiastowo i całościowo na bodźce ekonomiczne i ideologiczne. Nie mając odporności i niezależności, nie ma też podmiotowości i tożsamości, staje się uległy i podporządkowany wcale o tym nie wiedząc, a nawet szczerze temu zaprzeczając. Jednak przez nielicznych jest to zauważane i ograniczane, zaś przez pozostałych lekceważone i przyjmowane. W miarę lokowania swych spraw, relacji i aspiracji życiowych w cyberprzestrzeni rośnie podatność na niezauważalne sterowanie nimi za

⁸¹³ Przykładowo: „Prawdziwy mechanizm inflacji polega na tym, że: „Kiedy banki wytwarzają pożyczki hipoteczne, a więc wytwarzają z niczego pieniądze, procesy finansowe nie odbywają się tak, jak sądzą przeciętni ludzie, tzn. pieniądze depozytariuszy w formie pożyczki przekazywane są pożyczkobiorcy. W istocie mamy do czynienia z wydrukowaniem w formie pieniądza i wpuszczeniem do obiegu przyszłej, jeszcze nie wytworzonej pracy”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 318.

pomocą zaawansowanych instrumentów finansowych jako dosłownie życiowych. John Perry Barlow powiedział, że „cyberprzestrzeń jest tam, gdzie są twoje pieniądze”⁸¹⁴. Tę zaś należy rozumieć jako przestrzeń pełnego i precyzyjnego sterowania.

W cybernetycznym modelu społecznym rolę sygnałów sterujących pełnią cyfrowe i sieciowe transfery informacyjne i pieniężne. Potencjał mediów i banków jest cywilizacyjnie funkcjonalny, gdyż z ich techniczną pomocą dokonuje się wielka cywilizacyjna transformacja oraz następuje globalny Wielki Reset. Instytucje medialne przejęły kontrolę nad kulturą, szerząc antykulturę, a instytucje finansowe przejęły kontrolę nad gospodarką, przystępując do kamuflowanej i kontrolowanej jej likwidacji. Przy wsparciu ideologicznym i pod wpływem usprawnień technicznych wyłączana jest realna gospodarka wytwórcza jako szkodząca planecie, a propagowana wirtualna gospodarka usługowa jako neutralna klimatycznie. Z jednej strony służą temu polityki informacyjne katastroficznego przekazu, a z drugiej polityki finansowe nierentownego kredytowania. Wskazuje to, że za Wielkim Resetem stoją cyfrowo symulowane sygnały informacyjne i sieciowo sterowane strumienie finansowe, zatrzymujące w rozwoju i przekierowujące na ślepy tor dotychczasowe realne, produktywne, naturalne i niezbędne człowiekowi do życia łańcuchy pozyskiwania i dystrybuowania dóbr rzadkich.

Wirtualne symulowanie gospodarki i cybernetyczne sterowanie nią stwarzają nieuchronne i nieodwracalne zagrożenie dla przetrwania w długiej perspektywie rodzaju ludzkiego, który traci swój potencjał vitalności, instynkt samozachowawczy, zdolności adaptacyjne, skłonność do poświęceń, a przede wszystkim kontakt z rzeczywistością. Ostatnim akordem sekwencji destrukcyjnych innowacji stanie się gwarantowany dochód podstawowy wypłacany walutą cyfrową banku centralnego każdemu, kto zostanie cyfrowo zidentyfikowany w globalnej ewidencji ludności, a jego notowania w globalnym systemie zaufania uznane zostaną za odpowiednie⁸¹⁵. Kai-Fu Lee pisze, że „w miarę generowania przez sztuczną inteligencję coraz większych zysków, a także coraz większego bezrobocia, możemy stopniowo rozszerzać system wynagrodzeń na zajęcia wykraczające poza opiekę i edukację. Wraz ze wzrostami korzyści z SI należy dążyć do pełnego wynagro-

⁸¹⁴ P. Sitarski, *Rozmowa z cyfrowym cieniem. Model komunikacyjny rzeczywistości wirtualnej*, Rabid, Kraków 2002, s. 12.

⁸¹⁵ Por. ekonomię i politykę dochodu bezwarunkowego. Za: M. Szlinder, *Bezwarunkowy dochód podstawowy. Rewolucyjna reforma społeczeństwa XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2018, s. 157 i 213.

dzienia za działalność społeczną”⁸¹⁶. Cytowany autor podkreśla z przekonaniem, że dzięki SI „będziemy mogli robić to, czego nie potrafią maszyny, dzielić się miłością z innymi”⁸¹⁷. Jego zdaniem do tego jest jednak konieczna: a) reedukacja pracowników, b) redukcja czasu pracy oraz c) redystrybucja środków w drodze dochodu podstawowego. W ten sposób „sektor prywatny może przyczynić się do symbiozy ludzi z maszynami” za pomocą prostego systemu usług prospołecznych – ukierunkowanych na ludzi. Rolą zaś rządu byłoby „wypełnianie luk” za działalność prospołeczną. Nowa umowa społeczna miałaby „docenić działania społecznie korzystne, a dochód podstawowy miałby być metodą adaptacji do świata powszechnej automatyzacji”⁸¹⁸. Unaoznacza to, jak dalece są sterowane przepływy finansowe z pominięciem mechanizmów ekonomicznych (rynków) oraz politycznych (demokracji). Odgórnie i bezceremonialnie, jak zawsze pod szyldem klauzuli dobra społecznego oraz pod groźbą społecznego wykluczenia, przeprowadzane są kolejnej generacji globalnie integrowane eksperymenty technologiczno-ekonomiczno-ideologiczne o konsekwencjach polityczno-społeczno-kulturowych. Dla wyprzedzającej neutralizacji zdziwienia, zaniepokojenia czy wzburzenia, od samego początku w trybie otwartej konspiracji nazwano najnowszy i największy eksperyment Wielkim Resetem. Jest wysoce zastanawiające, jak spójne są z nim kampanie społeczne, reformy polityczne, programy wyborcze, podstawy programowe, standardy edukacyjne, wymogi publikacyjne, kanony artystyczne, regulacje prawne czy regulaminy kredytowe.

Przy zachowaniu panujących trendów już wkrótce pieniądź przekształci się w żeton uprawniający człowieka do życia, które dziś uznawane jest za obciążenie dla planety z powodu szkodliwych emisji. W świetle scenariusza Wielkiego Resetu, wprowadzanie cyfrowej waluty banku centralnego jest kolejnym – milowym, ale jeszcze nie ostatnim krokiem w kierunku zacieśniania globalnej kontroli prawa do życia nawet całej ludzkości. Nie można twierdzić jednak, że na pewno tak się stanie, ale należy się obawiać, że tak stać się może, gdyż zbyt wiele na to wskazuje. Jako że każda przyszłość jest niepewna, na gruncie nauki chodzi o szacowanie prawdopodobieństwa przyszłego obrotu sprawy, między innymi na podstawie dotychczasowych zmian, obec-

⁸¹⁶ K.F. Lee, *Inteligencja sztuczna...*, s. 263.

⁸¹⁷ Tamże. Brzmi to jak hasło rewolucji 1968 – *Make Love, not War!*, które można sparafrazować dziś – *Make Love, not Work*.

⁸¹⁸ Tamże, s. 264.

nych zależności i składanych zapowiedzi ludzi, którzy już wielokrotnie dotkliwie oszukali i wykorzystali finansowo innych ludzi i robią to nadal, wpędzając świat w koszty obsługi zadłużenia, doprowadzając całe gospodarki do ruiny, a poszczególnych ludzi do samobójstw⁸¹⁹. Już nie wystarczy powiedzieć, że: „W wyobcowaniu finansów z realnej gospodarki widzi się poważne zagrożenie, zwłaszcza gdy zważy się, jak wiele można zyskać lub stracić w operacjach finansowych”⁸²⁰. Jak podkreśla Richard Turrin, załamanie rynku związane z COVID-19 doprowadziło do znaczącego dopływu gotówki do największych banków w USA, „uznanych za zbyt duże, by upaść, a zatem stanowiących bezpieczną przystań. Ironiczne jest, że takie poleganie na dużych instytucjach powoduje, że stają się jeszcze bardziej kluczowe, a ich upadek może zagrażać całemu systemowi finansowemu”⁸²¹. Tym, co mogłoby zablokować próby globalnego sterowania finansowego, zdają się być obecnie cyfrowe kryptowaluty. Zapewne z tego powodu Nouriel Roubini z Uniwersytetu Nowego Jorku powiedział, że „banki centralne powinny emitować własne waluty cyfrowe, aby wymienić podatny na kryzys obecny system bankowy i wyłączyć z gry kryptowaluty”⁸²².

W styczniu 2021 roku podano, że łączna kapitalizacja wszystkich kryptowalut wynosi 1,1 biliona dolarów w stosunku do 250 miliardów w maju 2020 roku⁸²³. Wskazuje to na tendencje do zwiększania ilości pieniędzy będących poza kontrolą rządów. Nic zatem dziwnego, że rządy na całym świecie przyspieszają prace nad CBDC, która, chociaż cyfrowa, będzie pod pełną ich kontrolą, a poprzez nie pod kontrolą Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei, zrzeszającego

⁸¹⁹ Janusz Szewczak stwierdza, że „tam, gdzie wielkie pieniądze, wielkie zyski, tam są podłe kłamstwa, oszustwa, ciemne tajemnice, a czasem nawet zbrodnie. Wielkie dobrze zorganizowane grupy finansowo-bankowe, prawdziwe gangi białych kołnierzyków, których niektórzy nazywają wprost banksterami, robią dziś w świecie finansowym, absolutnie co tylko chcą. Nie ma takiej niegodziwości, jakiej by się nie dopuścili wielkie banki, by mieć jeszcze większe zyski”. J. Szewczak, *Banksterzy. Kulisy globalnej zмовy*, Biały Kruk, Kraków 2016, s. 141.

⁸²⁰ W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji...*, s. 140.

⁸²¹ R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 114.

⁸²² Tamże, s. 106. Zdaniem Turina zaś nie ulega wątpliwości bowiem, że świat potrzebuje szybszych, tańszych i wygodniejszych transferów pieniężnych. „Oddolna akceptacja kryptowalut i rozwój FinTechu obiecujący tanie transfery pieniężne, udowadnia to ponad wszelką wątpliwość. Chińskie CBDC będzie oferowało swoim użytkownikom namacalne korzyści cyfrowej waluty w momencie, w którym po prostu nie ma alternatywy”. Tamże, s. 322.

⁸²³ R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 115.

banki centralne świata. „Na ironię zakrawa fakt, że chociaż kryptowaluty były w pewnej mierze inspiracją do powstania CBDC, to obecnie za priorytetowy cel rządu uważa się ograniczanie dostępu obywateli do tychże”⁸²⁴. Kryptowaluta nie podlega inflacji jak waluty banków narodowych, które sterują stopami procentowymi i podażą pieniądza na rynku, by przeciwdziałać powodowanej przez siebie inflacji.

Globalny kapitalizm finansowy

Kapitalizm jaki nominalnie panuje dziś na świecie, realnie odpowiada w swych licznych przejawach socjalizmowi, jaki niegdyś zapowiadał lub przed jakim ostrzegano⁸²⁵. Dlatego też nietrafnie ściąga na siebie krytykę, sprzyjającą całkowitemu wyeliminowaniu go jako źródła wyzysku pomimo nieznanego dotąd w dziejach wzrostu indywidualnej zamożności, a tym samym jawnemu zaprowadzeniu socjalizmu jako sprawdzonego źródła masowej nędzy⁸²⁶. Z pewnym uproszczeniem powiedzieć można, że krytyka spadająca obecnie na kapitalizm przedsiębiorstw i przedsiębiorców, szerzej jako podmiotów gospodarczych, odnosi się do niszczących go antykapitalistycznych praktyk korupcyjno-etatystycznych i monopolistyczno-globalistycznych banków i bankierów, a szerzej instytucji finansowych⁸²⁷. W ten sposób światu grozi zniszczenie funkcjonujących jeszcze w jakimś stopniu mechanizmów

⁸²⁴ Tamże.

⁸²⁵ „Socjalizm jest z pozoru najłatwiejszym sposobem zniesienia krzyża kapitalizmu. Kontrast między reformatorem działającym na rzecz dystrybucji a reformatorem działającym na rzecz socjalizmu, czyli kolektywizmu”, H. Belloc, *Państwo niewolnicze...*, s. 30.

⁸²⁶ „Reformatorzy i reformowani pracują na rzecz państwa niewolniczego. Są dwa typy reformatorów działających po linii najmniejszego oporu, są to socjaliści i ludzie praktyczni. Socjaliści dzielą się na humanitarystów i statystyków. Humanitarysta chciałby skonfiskować własność posiadaczy, a zarazem ustanowić bezpieczeństwo i zaspokojenie dla nieposiadających. To drugie jest on w stanie osiągnąć poprzez ustanowienie warunków niewolniczych. Pierwszego nie jest w stanie uczynić wskutek zakazów prawnych. [...] I jedna i druga aktywność jest kanalizowana ku państwu niewolniczemu”. H. Belloc, *Państwo niewolnicze...*, s. 31.

⁸²⁷ „Oficjalnym zadaniem Banku Światowego miało być niesienie finansowej pomocy dla zniszczonego wojną świata. Faktycznym zaś celem było wzbogacenie amerykańskiego establishmentu. [Tak np. McCloy doprowadził do tego że] obligacje emitowane przez Bank Światowy były obsługiwane przez Wall Street. Od tego czasu państwa, które wspierały się pożyczkami z tego banku, były uzależnione od najważniejszych banków z Nowego Yorku oraz ich interesów.” J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 481.

wolnej rynkowej produktywności pomnażania dóbr przez zastępowanie ich regulacjami przymusowej planowej redystrybucji pieniądza⁸²⁸. Od czasu globalizacji lat dziewięćdziesiątych daje się zaobserwować zwiększanie udziału operacji czysto finansowych w produkcie krajowym brutto, względem operacji skierowanych na gospodarkę realną. Na przechodzenie od kapitalizmu przemysłowego do finansowego nakłada się natomiast przechodzenie od kapitalizmu państwowego do korporacyjnego, w którym, zdaniem Rickardsa, „bankierzy nie są zresztą jedynymi pasożytami. Należą do nich także osoby ze szczytów władzy, dyrektorzy korporacji i elita społeczeństwa”⁸²⁹.

Wraz z innowacyjnymi procesami ucyfrowienia i usieciowienia, niepomniernie podnoszącymi poziom gospodarczej produktywności, nieopatrnie i niezauważalnie kształtuje się globalny system finansowej kontroli – pozornie wolnych rynków i pozornie niezależnych demokracji w pozornie kapitalistycznym ustroju politycznym. Kapitalizm jaki właśnie odchodzi, to kapitalizm państwowy i narodowy, a ten, który nastaje to kapitalizm korporacyjny i ponadnarodowy – międzynarodowy i globalny. „Kapitalizm państwowy, który króluje na świecie co najmniej od czasu powołania banku Anglii, ma kolosalny wpływ na charakter naszego życia. Wiele zjawisk odczytywanych jako efekty uboczne funkcjonowania kapitalizmu jako takiego, jest tak naprawdę rezultatem działania anormalnego systemu finansowego, który nie ma nic wspólnego z prawdziwym wolnym rynkiem. Najlepszym tego przykładem jest fakt, że na nasze otoczenie składa się wielka ilość przedmiotów i budynków lichej jakości”⁸³⁰. Ich lichota jest zauważana i daje do myślenia w miarę przenoszenia kapitalizmu na wyższy – globalny poziom koncentracji kapitału i centralizacji planowania, tj. w miarę domykania monopolistycznych układów przemysłowo-handlowych i medialno-usługowych. W kapitalizmie globalnym kształtuje się jeszcze bardziej anormalny system finansowy z racji oderwania się od realnych procesów gospodarowania, które są wirtualizowane i od realnych potrzeb społecznych, które ulegają psychologizacji. Efektywne gospodarowanie zastępuje finansowe spe-

⁸²⁸ „Nie chodzi o pojedyncze przejęcia kapitałowe, lecz o proces przejęć zorganizowany na skalę przemysłową. Dzięki temu przejęcia kapitałowe okazały się najważniejszym narzędziem redystrybucji kapitału w skali globalnej, czyli przejmowania kapitałów narodowych początkowo przez wielkie korporacje, zaś z czasem przez globalne sieci biznesowe, zwłaszcza przez sieci finansowe po wykonanych fuzjach bankowości kredytowej funduszy inwestycyjnych”. A. Śliwiński, *Ekonomia sieci...*, s. 124.

⁸²⁹ J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 241.

⁸³⁰ J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 575.

kulowanie – bezproduktywne operacje finansowe, zaś życiowe potrzeby spełniane są w sferze wyobrażeń – bezwartościowych doznań psychicznych. Możliwość łatwego i szybkiego pomnażania zasobów finansowych nie skłania do ciężkiej pracy, długotrwałego wysiłku, zbierania doświadczeń, ciągłego uczenia się, odpowiedzialnych decyzji, trwałych inwestycji, systematycznego oszczędzania i przyszłościowego zabezpieczania, co nie sprzyja kapitalizmowi przemysłowemu – wytwórczemu, ale bankowemu – spekulacyjnemu⁸³¹.

W pewnym zakresie Lloyd Blankfein ujawnił, że⁸³² „przekręt polega na sztucznym windowaniu cen akcji przez wiele lat, manipulując całymi sektorami gospodarki. Gdy jakiś rynek upada, gra przenosi się na inny, a bank nieustannie żywi się pieniędzmi wyciskanymi z kieszeni zwykłych ludzi przez wysokie ceny gazu, rosnące raty kredytów konsumenckich, fundusze emerytalne, masowe zwolnienia czy wreszcie podatki, które pójdą na pokrycie kosztów drogich planów ratunkowych”⁸³³. W 2012 roku pracownik Goldman Sachs, Greg Smith, opublikował w *New York Times* list otwarty, w którym opisał moralny upadek swego banku. Jego zdaniem „szefowie Goldman Sachs są opętani chciwością. Liczy się dla nich jedynie zysk i dla osiągnięcia go poświęcają wszystko. Klienci dla bankierów Goldman Sachs to zwykłe pacynki, z których należy zedrzeć skórę”⁸³⁴. Józef Białek wskazuje, że afera Grega Smitha

⁸³¹ Wśród nadużyć wielkich banków, zwłaszcza inwestycyjnych, wskazuje się na: tajne zmoły na skalę krajową i światową, wykorzystywanie poufnych informacji, reklamowanie śmieciowych produktów, wprowadzanie na rynek toksycznych instrumentów, prowadzenie spekulacji mimo ryzyka, granie na dwa fronty przeciw klientom, korumpowanie mediów i polityków, zawieranie układów z organami śledczymi, ukrywanie skali prawdziwych strat, prowadzenie lobbingu wśród polityków, kreatywne manipulowanie wynikami i zyskami, nietworzenie niezbędnych rezerw, nieujawnianie prawdziwej skali zagrożeń, podejmowanie nieograniczonego ryzyka, prowadzenie fikcyjnych operacji finansowych, praktykowanie pełnej dowolności wycen, podejmowanie handlu bez pokrycia, fałszowanie stóp procentowych, wykorzystywanie asymetrii informacyjnej, wchodzenie w zmoły kartelowe z innymi podmiotami, płacenie miliardowych kar, aby nie ujawniać nieprawidłowości, uznaniowe decydowanie kto ma płacić karę, wyprowadzanie pieniędzy do rajów podatkowych, obracanie pieniędzmi krajów oskarżonych o terroryzm czy podejmowanie się nielegalnego obrotu złotem. Szeroko na ten temat Por. S. Szewczak, *Banksterzy. Kulisy...*, Pisze on, że „powstały całkiem nowe niezwykle wyrafinowane metody ograbiania tzw. mapetów, jak o swoich klientach mawiają z pogardą przedstawiciele niektórych banków”, s. 120.

⁸³² Por. *The 1MDB scandal: what does it mean for Goldman Sachs?*, „Financial Times”, <https://www.ft.com/content/3f161eda-3306-11ea-9703-eea0cae3f0de>.

⁸³³ J. Białek, *Czas niewolników...*, s. 104.

⁸³⁴ Tamże, s. 105.

wraz z wcześniejszymi kontrowersjami ze wsparciem banku przez rząd i gigantycznymi premiami szefów spowodowały, że zaczęto bliżej interesować się działaniami banku w ostatnich latach i odkryto projekt ABA-CUS⁸³⁵. Jednak nie można wykluczyć, że nawet tego rodzaju projekty i nadużycia zarazem popełniane na szkodę klientów banku (pojedynczych obywateli) i podatników ratujących bank przed upadkiem (całego państwa), nie osłaniają niepomierne większego – globalnego projektu.

Analogicznie do nakręcania lokalnych baniek spekulacyjnych pompowany jest globalny balon, z istnienia którego można zdać sobie sprawę, biorąc pod uwagę globalnie rosnące zadłużenie, wirtualnie nakręcane bilanse oraz spadające wskaźniki realnego wzrostu gospodarczego. Rzeczywisty wzrost gospodarczy jest z jednej strony dławiony ideologicznie, np. klimatycznymi ograniczeniami⁸³⁶, a z drugiej prowokowanymi problemami, np. migracyjnymi⁸³⁷. Jest wysoce prawdopodobne, iż analogicznie jak miało to miejsce podczas odgórnie narzuconego paraliżu pandemicznego, tak będzie podczas sztucznie wymuszanego resetu – światowe instytucje finansowe nie będą poczuwały się do glo-

⁸³⁵ Projekt ABACUS 2007-AC1 stanowi przykład systemowego destabilizowania równowagi ekonomicznej, społecznej i politycznej poprzez wprowadzanie na rynek fikcyjnych walorów (pochodnych – syntetycznych instrumentów finansowych – ryzykownych papierów dłużnych), celowo mających doprowadzić do jego załamania, a w konsekwencji dalszego ubożenia społeczeństw, zaostreżania sytuacji politycznej oraz czerpania korzyści przez system finansowy. Produkt ten powstał na bazie portfela kredytów hipotecznych o wartości 15,7 miliarda dolarów, zarządzanych przez Goldman Sachs, będący największym amerykańskim bankiem inwestycyjnym, stynącym z przedsięwzięć stymulacyjnych. Goldman Sachs, jak pisze Józef Biatek, to „ogromna i wyspecjalizowana maszyna przetwarzająca bogactwo całego społeczeństwa na czysty zysk kilku bogaczy. Recepta jest stosunkowo prosta, Goldman ustawia się w samym środku banki spekulacyjnej, ofiarując papiery wartościowe, o których wie, że są gównem warte. Następnie bank zgarnia duże sumy od drobnych i średnich inwestorów przy wydatnej pomocy kalekiego i skorumpowanego państwa, które pozwala Goldmanowi na zmianę reguł podczas gry w zamian za parę groszy jatmużny, kompletnie nieistotnych z punktu widzenia banku. Kiedy bańka wreszcie pęka, a miliony zwykłych ludzi bankrutują i popadają w nędzę, Goldman zaczyna cały proces od nowa. Jego bankierzy twierdząc, że niosą nam ratunek, pożyczają nam nasze własne pieniądze na procent i przedstawiają siebie jako ludzi pozbawionych żądzy pieniądza, jako ekipę bystrych facetów, którzy przecież muszą jakoś zadbać o to, żeby finansowy interes się kręcił” J. Biatek, *Czas niewolników...*, s. 104.

⁸³⁶ M. Morano określa to mianem zielonego oszustwa, Por. M. Morano, *Zielone oszustwo...*, s. 101.

⁸³⁷ W ostatecznie drastycznej wersji określanej przez Douglasa Murray mianem przdziwnej śmierci. „Pragnienie przyjęcia wszystkich przybyszów na przestrzeni dziejów może nie było powszechne na przestrzeni dziejów, ale stało się niepowszechne w dzisiejszej Europie”. D. Murray, *Przedziwna śmierć Europy...*, s. 109.

balnej solidarności i nie będą ponosiły kosztów, lecz będą czerpać jeszcze większe korzyści z generowanych kryzysów⁸³⁸. Bezdyskusyjne wyłączenie prywatnych transnarodowych instytucji finansowych z udziału w ponoszeniu kosztów ogólnoludzkich zmagających z niewidzialnym wrogiem ludzkości, jak przedstawia się koronawirusa, a teraz ze stagflacją, jak nazywa się odczuwalny spadek gospodarczy zapowiadający Wielki Reset, o czymś musi świadczyć. Świadczy mianowicie o oficjalnym sytuowaniu globalnej oligarchii poza i ponad światem, jakby występującej z perspektywy innej planety wobec ludzkości borykającej się z codziennymi i dziejowymi problemami, udając, że ona z nimi nie ma nic wspólnego i że w żaden sposób się do nich nie przyczynia.

James Rickards w nawiązaniu do książki Kurta Vonneguta pt. *Kocia kołyska*⁸³⁹, trafnie scharakteryzował reakcję władz na kolejny kryzys finansowy za pomocą metafory lodu-9, który wpasowuje się w model rynków finansowych jako dynamicznych układów złożonych. Pojedyncza cząstka tej substancji zamraża inne sąsiadujące z nią cząsteczki, nie doprowadzając do natychmiastowego zamarznięcia całych oceanów. Nowe kryształy lodu-9 dają początek następnym, aż cały obszar zamarznie. „W XXI-wiecznej gospodarce źródłem paniki finansowej jest algorytm komputerowy, który zaczyna zaprogramowaną z góry wyprzedaż. Kolejne komputery reagują kolejnymi wyprzedażami, aż w końcu cały system wymyka się spod kontroli. Dynamika paniki finansowej określana jest mianem zarazy. Jest to postęp wykładniczy jak w odniesieniu do lodu-9. [...] Podczas paniki finansowej odpowiednikiem szczepionki jest drukowanie pieniędzy. Jeżeli okaże się nieskuteczne, jedynym sposobem pozostaje kwarantanna. To oznacza zamknięcie banków, giełd i funduszy, rynku pieniężnego, wyłączenie

⁸³⁸ „Globalne elity władzy nie sprzyjały sytuacji, w której wskutek kresu starego systemu zniewolenia ludzie mogliby poczuć się wolni i bezpieczni. Dlatego ustalono trwający kilka dekad okres przejściowy, podczas którego należało stworzyć podwaliny nowego systemu, zanim zacznie się go wprowadzać w życie”. M.A. Zamorski, K. Komenda, R. Przekora (przet. i red.), *Wielki Reset...*, s. 21. Chodzi tu o podwaliny: a) ideologiczne – rozpowszechnienie odpowiednich przekonań, b) technologiczne – uzależnienie od niezbędnych narzędzi kontroli, c) ekonomiczne – wprowadzenie iluzorycznych wskaźników. Okres przejściowy oddziela dawny łańcuch od nowego łańcucha. Działania kryzysowe stopują bogacenie się ludzi i przygotowanie resetu w drodze recesji, inflacji i stagnacji. Dodatkowo tzw. straszak jądrowy zostaje uzupełniony straszakami ekologicznymi, demograficznymi, terrorystycznymi, epidemicznymi i wojennymi.

⁸³⁹ Por. K. Vonnegut, *Kocia kołyska*, przetł. L. Jęczyk, wiersze przetł. J. Jęczyk, Zysk i S-ka, Poznań 2019.

bankomatów i uniemożliwienie menadżerom wyprzedaży aktywów”⁸⁴⁰. James przestrzega, że ostatecznie, „zamiast przywracać płynność, elity zamrożą świat. System zostanie zablokowany. Oczywiście zastosowanie lodu-9 przedstawione zostanie jako rozwiązanie tymczasowe, tak jak wtedy, kiedy prezydent Richard Nixon w 1971 roku „tymczasowo” zawieszał wymienialność dolara na złoto. Wymienialności według starego parytetu nigdy nie przywrócono. Złoto w Fort Knox zostało zamrożone i od tego czasu stało się lodem-9”⁸⁴¹. Opisany scenariusz opiera się o mechanizm działania koła obrotowego z zapadkami pozwalającymi na minimalny luz zwrotny, ale nie na cofnięcie zasadniczych, raz wprowadzonych ograniczeń wolności i obciążeń własności.

Najwyższe w swoim mniemaniu sfery ideowe i finansowe, jak opisywani przez Ayn Rand Atlasi⁸⁴², okazują, że zwykli ludzie są sami sobie winni wydając pieniądze bez opamiętania, nie przewidując konsekwencji swoich działań, nie reagując w porę na zagrożenia, nie oszczędzając ograniczonych zasobów i nie odkładając środków na trudniejsze czasy. Jednym słowem zarzutem światowych elit wobec światowych mas będzie, a nawet już jest nierównowaga, do przezwyciężenia której one już od dekad wzywają⁸⁴³, a zarazem ją nakręcają. Ideowemu i medialnemu propagowaniu zrównoważonego rozwoju przez elitarne gremia biznesowe, finansowe, polityczne, naukowe czy artystyczne, towarzyszą najbardziej zagrażające równowadze jednostkowe zachowania, np. korzystanie z osobistych flot powietrznych w drodze na klimatyczne szczyty, jak również zbiorowo podejmowane działania polegające na niszczeniu ekosystemów, np. w poszukiwaniu metali ziem rzadkich do budowy urządzeń dostarczających tzw. zieloną energię. A zatem już nie regulacje prawne, ale system finansowy powiązany z systemem dystrybucji energii ma równoważyć (kontrolować i nadzorować) światowy

⁸⁴⁰ J. Ricards, *Droga do ruiny...*, s. 29.

⁸⁴¹ Tamże, s. 28.

⁸⁴² Chodzi o książkę A. Rand, *Atlas zbuntowany*, przeł. I. Michałowska, Zysk i S-ka, Poznań 1992. Atlasi to światowa finansjera, której ludzkość miałaby zawdzięczać swój rozwój.

⁸⁴³ Mniej więcej od czasu Raportu Klubu Rzymskiego aż po dzisiejsze strategie zielonego ładu i głoszone mity bomby demograficznej, epoki lodowcowej, uduszenia spaliniem, dziury ozonowej czy zalewu oceanami, działającymi na wyobraźnię. Tymczasem, jak pisze Agnieszka Stelmach, „miliarderzy przekonują, że muszą być dopuszczeni do stołu negocyjacyjnego, zarezerwowanego dla państw, ponieważ predysponuje ich do tego posiadane, skumulowane bogactwo”. A. Stelmach, *Zrównoważony rozwój...*, s. 14. Dodać też trzeba, że także wpływy, narzędzia, wiedza i zdolności sprawcze. Cechuje ich wiara w możliwość budowy światowego systemu równowagi, „w którym zostanie ustabilizowana liczba ludności, a także poziom produkcji i konsumpcji. Tamże, s. 16.

porządek gospodarczy, społeczny i polityczny. Powoli stają się jasne wielkoresetowe przygotowania do ustanowienia światowej architektury rządu i infrastruktury zarządzania, gdzie „energia wzbogacona o aspekt informacyjny będzie nadrzędnym krwioobiegim cywilizacji. Stanie się informacją oraz ekwiwalentem jakiegokolwiek ludzkiej działalności. W sumie stanie się ona walutą, która będzie odzwierciedlała zasób energii bądź ekwiwalent energii użytej do wyprodukowania produktu”⁸⁴⁴. Do wysnuwania tak daleko idących wniosków wystarczy analiza już wprowadzanych i następnych przygotowywanych regulacji krajowych, unijnych i globalnych w obszarze energetyki, gazownictwa, budownictwa, mieszkalnictwa, żywności, zdrowia, farmacji, transportu, leśnictwa, rolnictwa, górnictwa, geologii i bezpieczeństwa⁸⁴⁵ z zachowaniem pełnej spójności z ONZ-owską Agendą 2030 i unijnym pakietem klimatyczno-energetycznym oraz pozaprawnymi zobowiązaniami objętymi tzw. kamieniami milowymi. Nowe i nieznane społeczeństwu obciążenia w ramach tzw. Krajowego Planu Odbudowy⁸⁴⁶, mają być finansowane z tzw. środków własnych UE⁸⁴⁷ oraz kredytów zaciąganych przez krajowe fundusze celowe⁸⁴⁸.

⁸⁴⁴ J. Biatek, *Tech. Krytyka rozwoju środowiska...*, s. 15.

⁸⁴⁵ Por. m.in. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/2001 z dnia 11 grudnia 2018 r. w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych (Dz. Urz. UE L 328 z 21.12.2018, s. 82, ze zm.); ustawa z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz.U. z 2022 r., poz. 1385 ze zm.); ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U. z 2023 r., poz. 682 ze zm.), czy też ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2023 r., poz. 633 ze zm.).

⁸⁴⁶ Por. Załącznik do wniosku dotyczącego decyzji wykonawczej Rady w sprawie zatwierdzenia oceny planu odbudowy i zwiększania odporności Polski, SWD(2022) 161 final, COM(2022) 268 final, z 2 czerwca 2022 r., https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/media/109330/PL_zalacznik.pdf.

⁸⁴⁷ Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE, Euratom) 2020/2092 z dnia 16 grudnia 2020 r. w sprawie ogólnego systemu warunkowości służącego ochronie budżetu Unii (Dz. Urz. UE 2020, L 433, s. 1/1 z 22.12.2020) oraz Decyzja Rady (UE, Euratom) 2020/2053 z dnia 14 grudnia 2020 r. w sprawie systemu zasobów własnych Unii Europejskiej oraz uchylająca decyzję 2014/335/UE (Dz. Urz. UE L 424, z 15.12.2020, s. 1–10).

⁸⁴⁸ Np. Fundusz Przeciwdziałania COVID-19 – ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021, poz. 2095 ze zm.); Fundusz Rekompensat Pośrednich Kosztów Emisji – ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o systemie rekompensat dla sektorów i podsektorów energochłonnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 1393 ze zm.) czy też Fundusz Wyплаты Różnicy Ceny – ustawa z dnia 15 grudnia 2022 r. o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu (Dz.U. z 2022 r., poz. 2687 ze zm.).

Rola pieniądza

Dzisiejsza – zasadniczo spekulacyjna rola pieniądza (jako instrumentu symulacji, manipulacji, prowokacji, agitacji, agresji, pauperyzacji i wywłaszczenia) dalece odbiega od tradycyjnej – wartościowej jego roli (jako miernika, równoważnika, transportera i wymiennika wartości). Według Feliksa Konecznego na pomyślność poszczególnych ludzi i wszelakich zrzeszeń składa się harmonia pięciu kategorii bytu: prawdy, dobra, piękna, zdrowia i dobrobytu⁸⁴⁹. Ten ostatni wprost, a te wcześniejsze pośrednio zależne są od uznania i respektowania roli uniwersalnego miernika i zarazem nośnika wartości ekonomicznej, jakim jest pieniądz wewnętrznie wartościowy (kruszcowy albo na kruszec wymienny). Pozwala on perspektywicznie i odpowiedzialnie układać indywidualne i zbiorowe sprawy życia doczesnego, zwłaszcza rozwoju gospodarczego i zabezpieczenia materialnego. Naturalna potrzeba poprawy warunków egzystencji sprawia, że mobilizuje on do aktywności i zapobiegliwości oraz dyscyplinuje korzystanie z dóbr i usług, ale jednocześnie rodzi pokusę nadużywania go do incydentalnego albo zorganizowanego działania na szkodę i zgubę pojedynczych ludzi, poszczególnych narodów czy całej ludzkości. Temu wprost służy tzw. złoty spisek, prowadzący do ośmieszenia i odrzucenia złota jako jedynej, prawdziwej, pewnej i bezpiecznej waluty w dziejach ludzkości⁸⁵⁰.

Od XIX wieku panuje spór, czy pieniądz jest towarem. Tym bowiem, co odróżnia go od innych towarów, jest m.in. fakt, iż „jest on potrzebny każdej znajdującej się w społeczeństwie branży, każdej instytucji, każdemu człowiekowi”⁸⁵¹. Gospodarka rynkowa bowiem stanowi system kontrolowany, regulowany i sterowany przez ceny wyrażane w pieniądzu. Tradycyjnie przyjmowano, że porządek produkcji i dystrybucji kształtuje samoregulujący mechanizm rynkowy. Wynikało to z założenia, że na rynkach podaż towarów i usług dostępnych w określonej cenie, jest równa popytowi. Zrównanie to następuje przy użyciu pieniędzy będących w zasięgu ich dysponentów. W najprostszym ujęciu produkcja była kontrolowana przez ceny, gdyż od nich zależały zyski kierujących nią menadżerów. Podobnie dystrybucja zależała od cen tworzących dochody, przeznaczane na produkcję towarów. W ka-

⁸⁴⁹ F. Koneczny, *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 2000, s. 133–139.

⁸⁵⁰ Por. F. Lips, *Złoty spisek*, Wydawnictwo Wektory, Kobierzyce 2010, s. 211.

⁸⁵¹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądz 1...*, s. 285.

pitalizmie przemysłowym porządek produkcji i dystrybucji towarów gwarantowały ceny, będące efektem samoregulacji, co pozwalało sprzedawać produkcję na rynku i czerpanie z niej zysków. Dziś w kapitalizmie finansowym ceny są w znacznym stopniu wysterowywane za pomocą bankowych i parabankowych spekulacji (instrumentów pochodnych czy zleceń giełdowych) oraz państwowych i międzypaństwowych interwencji (stóp procentowych czy kursów walutowych). Tak spekulacje prywatnych instytucji finansowych, np. ETF-y⁸⁵², jak również interwencje publicznych banków centralnych, np. FED czy BIS, kształtują, czy raczej zniekształcają globalną koniunkturę cenową. Wyjaśnia to Song Hongbing na spektakularnym i zweryfikowanym przykładzie z przeszłości, pisząc: „Większość obywateli była przekonana, że inflacja jest efektem kryzysu naftowego w 1973 roku i że ceny towarów w niedługim czasie wrócą do normy. Ostatecznie przed 71 rokiem ceny w SD mogły pochwalić się 170-letnią tradycją względnej stabilności, gdy były gwarantowane parytetem złota. Po zażegnaniu kryzysu naftowego inflacja nie tylko nie spadła, lecz wręcz przeciwnie, uległa zaostrzeniu, co wywołało rosnące niezadowolenie w społeczeństwie. W 1977 roku dolar przestał odgrywać pozycję waluty dominującej na światowych rynkach, a inflacja wzrosła do 10% w 1978 i 14% w 1979 roku⁸⁵³”

Istnieją rynki zbytu nie tylko na towary, ale także na wszystkie czynniki produkcji: pracę, ziemię i pieniądź. Ceny są tu nazywane odpowiednio cenami towarów, płacami, czynszem i odsetkami. Karl Polanyi wyjaśnia: „Ceny generują dochody. Odsetki są ceną za korzystanie z pieniądza i tworzą dochody tych, którzy go dostarczają. Czynsz to opłata za użytkowanie ziemi, która generuje dochód tych, do których ta ziemia należy. Płace to wynagrodzenia siły roboczej, zapewniające dochód osób sprzedających pracę⁸⁵⁴”. Jednak dawno już minął czas, kiedy ceny towarów generowały dochody tych, którzy sprzedawali swoją

⁸⁵² ETF – *Exchange Traded Fund* – to rodzaj funduszy inwestycyjnych, czyli instytucji wspólnego inwestowania, które polegają na obracaniu aktywami zgromadzonymi przez takiż fundusz z dobrowolnych wpłat inwestorów, w zróżnicowanych wysokościach, w celu wypracowania dla nich zysku. Od tradycyjnego funduszu inwestycyjnego ETF różni się tym, że jest notowany na giełdzie, co oznacza, że inwestowanie za jego pośrednictwem odbywa się poprzez wykupowanie w nim jednostek uczestnictwa.

⁸⁵³ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 4...*, s. 29.

⁸⁵⁴ K. Polanyi, *Wielka transformacja. Polityczne i ekonomiczne źródła naszych czasów*, przeł. M. Zawadzka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 84.

przedsiębiorczość. Dochód będący zyskiem nie jest różnicą między ceną wyprodukowanych towarów a ich kosztem. Dziś tylko w części dochody pochodzą ze sprzedaży na rynku i są na tyle wysokie, żeby wszystkie wyprodukowane towary mogły zostać kupione. W znacznej, a może większej części nie pochodzą one ze sprzedaży jakkolwiek definiowanych towarów, lecz są kreowane niemal z niczego w drodze ideologiczno-technologiczno-finansowych operacji, nie tylko nieproduktywnych, lecz nawet kontraproduktywnych, tj. ETSy⁸⁵⁵.

Natura pieniądza

Rola pieniądza, chociaż jest kluczowa dla gospodarki, społeczeństwa i polityki, bywa różnie – lepiej lub gorzej pełniona, umożliwiając rozwój tych dziedzin albo przyczyniając się do ich upadku. Zależy to przede wszystkim od prawdziwej – rzeczywistej – albo fałszywej – pozorowanej natury samego pieniądza. Song Hongbing podkreśla, że „twarda i stabilna waluta ma wielką siłę pobudzania podziału pracy w społeczeństwie oraz rozsądnej redystrybucji zasobów rynkowych. Dlatego też kształtuje bardzo efektywną strukturę gospodarczą, przyczyniając się do wytwarzania jeszcze większej ilości majątku. Przeciwnie, kiedy okres prosperity się kończy, gdy dochodzi do obumierania sił produkcyjnych, a ogromne wydatki rządowe lub koszty wojny stopniowo opróżniają skarbiec z nagromadzonych wcześniej oszczędności, rząd z reguły rozpoczyna dewaluację pieniądza, aby próbując uciec przed ciężarem długu, przechwycić w swoje ręce majątek obywateli”⁸⁵⁶. Rezultatem tego jest nieuchronne odpływanie bogactwa za granicę, w poszukiwaniu innego dającego mu schronienie miejsca. Na podstawie siły pieniądza można stwierdzić, czy dany kraj zaczyna przechodzić z okresu prosperity do recesji. Jeśli krajem tym jest imperium, to siła nabywcza jego pieniądza przekłada się na kondycję jego cywilizacji.

⁸⁵⁵ ETSy to narzędzie występujące w ramach unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS). Pojedynczy ETS uprawnia posiadacza do emisji jednej tony CO₂ do atmosfery. O ilości emitowanych ETSów decyduje UE, zaś każdy wprowadzony do obiegu ETS ma charakter zbywalny, tzn. może być przedmiotem obrotu i podlega prawom popytu i podaży. Przedsiębiorstwa niskoemisyjne mogą więc odsprzedawać nadmiar swoich certyfikatów tym, z których działalnością wiąza się większe emisje do atmosfery. W UE został wprowadzony w 2005 roku jako jeden z tzw. „mechanizmów Kioto”.

⁸⁵⁶ S. Hongbing, *Wojna o pieniądz 1...*, s. 264.

Jeśli zaś jest nim imperium globalne, przekłada się na kondycję cywilizacji ogólnoludzkiej, stwarzając koniunkturę dla jej wzrostu albo wprowadzając w stan stagnacji. Wciąż pogarszająca się pozycja dolara z powodu nieprzerwanej jego nademisji, utrzymuje kondycję gospodarki amerykańskiej kosztem kondycji gospodarki reszty świata. Wciąż bowiem jest on główną walutą rezerwową i najważniejszym środkiem wymiany.

Zwykle przytacza się trzy części definicji pieniądza: a) jako środka wymiany, b) nośnika wartości, c) jednostki obrachunkowej⁸⁵⁷. Dwie z trzech części odwołują się do wartości. Pieniądz jest wartością kwantyfikowaną, a wartość jest tym, co się ceni ze względu na zawartość materialną lub formalną. Jej odkrywanie dokonuje się w praktyce społecznej, politycznej i ekonomicznej, zaś jej ustaleniem zajmują się nauki teologiczne, filozoficzne czy etyczne. Wartości wyznawane przez jednostki ludzkie bywają wspólne dla całych kultur lub społeczności. Mogą mieć charakter obiektywny albo subiektywny oraz absolutny i relatywny. Wartości mogą też być powodem konfliktu, jeżeli różne zbiorowości przyjmują odmienne hierarchie ważności lub ujawniają sprzeczne dążności⁸⁵⁸. Pokojowe i rozwojowe funkcjonowanie ludzkich zbiorowości opiera się na spontanicznym i zgodnym afirmowaniu różnych, w tym duchowych i materialnych wartości, pozwalając na układanie czytelnych relacji, w tym podczas wymiany świadczeń – dóbr – i świadczeń – poglądów. Takim uczestnikiem kształtowania wzajemnych relacji i motywowania do skoordynowanych interakcji jest pieniądz, tym lepszy, im bardziej uniwersalny – akceptowalny, realny – wartościowy, integralny – niezniszczalny i wymierny – obliczalny.

W rozumieniu wartości łączy się: rola miernika i nośnika (sposobu mierzenia obecności tego, co się ceni) oraz wymóg zaufania i podporządkowania (podstawy oczekiwania określonego zachowania). Mierzenie oznacza wycenę zgodnych preferencji. Zaufanie zaś oznacza występowanie zgodnych zachowań. Tak np. dolar jest pieniądzem, pieniądz jest wartością, a wartość to zaufanie, którym się obdarza rzeczy i zachowania. Ze względu na zdolność pomiaru wartości oraz mobilizacji zgodności zachowań, pieniądz jest podstawą nie tylko całego obszaru zwanego gospodarką, ale również całej przestrzeni polityki. Dziś pieniądz jest najbardziej podstawowym środkiem, który tylko w oficjalnej teorii waży i mierzy ludzką indywidualną i zbiorową aktyw-

⁸⁵⁷ J. Rickards. *Śmierć pieniądza...*, s. 151.

⁸⁵⁸ Tamże, s. 152.

ność. „Jego funkcja odpowiada tej, którą sprawują kilogramy, metry, sekundy itd. – główne miary w świecie fizycznym. System pieniędzy, który codziennie podlegałby wstrząsom i zmianom, byłby tak samo nieprzydatny i groźny, jak zależna od zmian tych okoliczności definicja kilograma, metra czy sekundy”⁸⁵⁹. Jeden z podstawowych problemów dzisiejszej gospodarki, ale i polityki polega na braku stabilnego, rozsądnego, pieniężnego standardu miary i wagi. „Prowadzi to do sytuacji, w której rządy nie są zdolne do precyzyjnego szacowania skali aktywności gospodarczej i politycznej. Firmy stykają się z problemem oceny sensu i opłacalności długoterminowych inwestycji, a ludzie stracili bezpieczny punkt dla swoich długofalowych planów”⁸⁶⁰. Jak zatem, jeśli nie w kategoriach spisków i konspiracji oraz malwersacji i oszustw, wyjaśnić trwający od siedemnastego wieku, a uwieczniony 15 sierpnia 1971 roku „pełnym sukcesem” proces pozbawiania ludzkości rzeczywistego miernika wartości, zastępując go miernikiem fałszywym – w pełni symulowanym i uznaniowo sterowanym, który pozwalał jednolicie i arbitralnie wyceniać towary i usługi w każdym czasie historii i miejscu na świecie. Tego dnia Stany Zjednoczone wzięły na siebie brzemień historycznego oszustwa, odmawiając wymiany emitowanego przez siebie na cały świat dolara na złoto, które dotąd gwarantowało, urealniało, stabilizowało i podtrzymywało amerykańską walutę. Wbrew zapowiedziom wynajętych ekonomistów, zapewniających, że w ten sposób stanie się zbędne i radykalnie straci na wartości, w rzeczywistości jego cena z 35 dolarów za uncję radykalnie wzrosła do kilkuset dolarów. Ten oczywisty fakt, niezależnie od skomplikowanych okoliczności i zawitych wyjaśnień udowodnił całej ludzkości, że może być i odtąd jeszcze bardziej będzie oszukiwana, wykorzystywana, eksploatowana i okradana, jeśli za tym, który się tego dopuszcza, stoi wystarczająca siła bezpośredniego przymusu⁸⁶¹.

Za dzisiejszą pozycją dolara w ostatecznej instancji stoi ponad tysiąc baz wojskowych rozlokowanych na całym świecie, które jednak mogą go nie ochronić przed wewnętrzną implozją i zewnętrzną presją chińskiego yuana. Kontrolowany, a nawet reżyserowany upadek systemu dolarowego z dużym prawdopodobieństwem zostanie zastąpiony przez coś innego, jeszcze bardziej wyrafinowanego i zaawansowanego,

⁸⁵⁹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 265.

⁸⁶⁰ Tamże.

⁸⁶¹ Zgodnie z chińskim powiedzeniem „każdy strzał z armaty, to wielki napływ złota”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 50.

co pozwoli skuteczniej kontrolować i nadzorować gospodarkę i politykę światową. Niszczenie amerykańskiej waluty wyraźnie jest przyspieszane sztucznie nakręcanymi programami wojskowymi, socjalnymi, ekologicznymi i zobowiązaniami sojusznictwami, aby wymuszając przebudowę systemu finansowego świata, wymusić przebudowę jego porządku gospodarczego i politycznego. W tej sytuacji najpoważniejsze kraje, takie jak Chiny, zmniejszają swoje rezerwy w amerykańskiej walucie oraz amerykańskich obligacjach skarbowych, a zarazem powiększają zasoby złota kupując na początku 2023 roku 34 jego tony. Już głośno się wskazuje, że nowa waluta światowa będzie częściowo się opierać na złocie. Nawet Rosja, która prowadzi wojnę na Ukrainie, w początkach 2023 roku zakupiła 31 ton złota. Na instrumentalne wykorzystywanie Stanów Zjednoczonych w procesie globalnego przejścia władzy wskazuje zaś fakt, że nie są one zainteresowane odbudową rezerw złota, lecz dalszym powiększaniem własnego zadłużenia⁸⁶². Ogłoszenie stanu pandemii COVID-19 spowodowało, jak wyraża się Richard Turrin, klęskę ekonomiczną. „Rządy zareagowały na tę sytuację pakietami stymulacyjnymi. Jednocześnie długofalowa natura bezrobocia związanego z tym kryzysem na nowo roznieciła debatę o konieczności wprowadzenia gwarantowanego dochodu podstawowego”⁸⁶³. W debacie tej nie zauważa się jednak, że niezależnie od niej od dawna wprowadzane są rozwiązania na masową skalę o takim charakterze w postaci świadczeń socjalnych czy dopłat bezpośrednich, przy jednoczesnym obniżaniu zdolności twórczych i potencjałów wytwórczych⁸⁶⁴.

Wojna o pieniądź

Wojna o pieniądź to coś więcej aniżeli wojna o pieniądze i służąca jej wojna za pieniądze. To zmagania o przejęcie kontroli nad naturą i emisją pieniądza, a niekoniecznie od razu nad jego zasobami. Nie chodzi tylko o to, aby za pomocą pieniędzy zarabiać na wojnie jeszcze więcej pieniędzy, ale aby wywalczyć sobie pozycję pozwalającą na ich ustanawianie – decydowanie, co ma pełnić ich rolę oraz na ustalanie ich podaży – ile

⁸⁶² *Jak banki centralne masowo inwestują w złoto* mówi Tomasz Pieielnik, <https://www.youtube.com/watch?v=2pjaPJHeTJ4>.

⁸⁶³ R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 115.

⁸⁶⁴ Oznacza to, jak wyraża się Niall Ferguson, transformację od Imperium do Chimerki. Por. N. Ferguson, *Potęga pieniądza...*, s. 286.

ma ich być na rynku⁸⁶⁵. Wiedząc o tym, ile będzie pieniędzy w obrocie, wiadomo zarazem, jak zmieniają się ceny, co z kolei w oczywisty sposób zapewnia przewagę nad wszystkimi, którzy tego nie wiedzą. Dla kreowania koniunktur albo wywoływania kryzysów najefektywniejszy jest pieniądź fiducyjny, któremu wszyscy wierzą, że ma wartość, ale tylko niektórzy wiedzą, jak ona się zmienia, albo poprzez bezpośredni jej druk, albo pośrednią zmianę stóp procentowych. Stanie się to niepomierne łatwiejsze, sprawniejsze i szybsze, kiedy pieniądź fiducyjny jako papierowy zastąpi pieniądź wirtualny jako cyfrowy.

Z cywilizacyjnego punktu widzenia przyjmuje się, że odmienne wartości i sprzeczne dążności rodzą konflikty o zróżnicowanym natężeniu i zasięgu⁸⁶⁶. Najsilniejsze i najrozleglejsze z nich są rozstrzygane w zmaganiach wojennych. Dziś już rozgrywają się one nie tylko pomiędzy narodami i państwami, lecz częściej pomiędzy mniej przejrzystymi strukturami (sieciami) i niesprecyzowanymi zbiorowościami (plemionami)⁸⁶⁷. Jak wiadomo, każda wojna pochłania majątek, niszcząc go wprost albo zużywając go na prowadzenie działań – zbrojnych czy informacyjnych. Przeciąganie jej przy braku pieniędzy mogłoby świadczyć o całkowitym szaleństwie. Jeśli jednak na to spojrzeć z innej strony, to widać, że „to właśnie pieniądze są generatorem konfliktów. Nie tylko stają się ich celem, ale również głównym narzędziem kontroli”⁸⁶⁸. Wojny toczą się nie tylko o pieniądze, ale zawsze za pieniądze. Każda wojna, która trwa dłużej niż kilka dni, to przede wszystkim biznes dla tych, którzy finansują jej przebieg. Uważa się, że gdyby nie utworzenie FED w 1913 roku, Stany Zjednoczone do pierwszej wojny by nie przystąpiły z powodu braku pieniędzy, a wojna trwałaby co najmniej połowę krócej, gdyż nie byłoby pomocy zapewniającej możliwość jej prowadzenia. G. Edward Griffin wyjaśnia, że do 1913 roku środki na inwestycje w Stanach Zjednoczonych były generowane wewnętrznie, co czyniło przemysł coraz bardziej

⁸⁶⁵ Zdaniem Hongbinga, ponieważ „Rotshildowie zajęli monopolistyczną pozycję na rynku złota, w pośredni sposób kontrolowali banki centralne poszczególnych państw, co było główny powodem, dla którego pod koniec XIX w. z takim uporem promowali i wymuszali na rządach poszczególnych państw przyjęcie tego parytetu”. S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 82.

⁸⁶⁶ O tym, że nie można być cywilizowanym na dwa sposoby, pisał wielokrotnie Feliks Koneczny. Por. F. Koneczny, *Polska między Wschodem a Zachodem*, Wykład na Lubelskim Uniwersytecie, 1927 <https://www.printfriendly.com/p/g/zYMLsz>.

⁸⁶⁷ Por. S. Krajski, *Wojna masonów na Ukrainie. Reperkusje dla Polski*, Wydawnictwo św. Tomasza z Akwinu, Warszawa 2014.

⁸⁶⁸ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 65.

niezależnym od banków, do tego stopnia, że „rząd federalny stał się gospodarny, gromadził zasoby złota, wykupywał zielone banknoty wyemitowane podczas wojny secesyjnej i zmniejszał dług narodowy. Dla prywatnych bankierów był to trend, który należało powstrzymać. [...] Naruszenie wolnorynkowej równowagi polegało na zwiększaniu zadłużenia kosztem oszczędności. Aby to osiągnąć, należało podać pieniądza oderwać od złota i zwiększyć, czyli uczynić bardziej elastyczną”⁸⁶⁹.

Instytucjami finansującymi większe przedsięwzięcia gospodarcze, polityczne i militarne, były od XVII wieku i są banki: prywatne – komercyjne i inwestycyjne – oraz państwowe – centralne i branżowe. Przyjmuje się, że pierwszy nowoczesny bank narodził się, kiedy w roku 1694 król Wilhelm I nadał Bankowi Anglii koncesję państwową⁸⁷⁰. Podstawowym powodem, dla którego został on stworzony, była zamiana „prywatnego długu króla i dworu w wieczny dług państwowy pod hipotekę długu uzyskiwanego z podatku. W wyniku istnienia długu, Bank Anglii uzyskał wyłączne prawo do emisji państwowej waluty. W rezultacie król miał pieniądze na wojny i zabawę, rząd miał pieniądze na to, by robić to, co chce, a bankierzy udzielali gigantycznych, ale dobrze przemyślanych pożyczek, uzyskując znaczące wpływy z odsetek”⁸⁷¹. W praktyce wszystkich ten system zadowalał, gdyż na jego koszt składały się podatki ściągane od obywateli. Jednakże w wyniku uruchomienia tego nowego narzędzia, deficyt budżetowy rządu zaczął gwałtownie rosnać. „Międzynarodowi bankierzy bardzo dobrze poznali ten mechanizm, dlatego wojny gorąco pokochali, nie tylko za otrzymywaną od niej szansę na wielkie zyski, ale też za możliwość wpływania na rządy i ingerowanie w politykę, a to wszystko oczywiście po to, by zagwarantować sobie kolejny zarobek”⁸⁷². W ten sposób rozpoczęła się zamiana pozycji w hierarchii władzy, w trakcie której władza ekonomiczna zaczęła wyprzedzać władzę polityczną, ale nie dzięki swej mądrości, lecz nieuczciwości.

⁸⁶⁹ G.E. Griffin, *Finansowy potwór z Jekyll Island. Prawdziwa historia Rezerwy Federalnej*, przeł. M. Kotowski, Wętkory, Wrocław 2012, s. 27.

⁸⁷⁰ „Najbardziej zdumiewające w historii powołania do życia Banku Anglii jest to, po jak bardzo nieuczciwe zabiegi sięgnęli jego założyciele oraz to, jak bardzo pomimo tego promuje się wciąż tezę o szacowności i wielkim autorytecie tej instytucji.” J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 208. „Kimkolwiek udziałowcy by nie byli, najważniejszy pozostaje fakt, że Bank Anglii miał pełne wsparcie państwa, a stosowane przez niego mechanizmy nigdy by nie wystąpiły, gdyby nie specjalnie udzielone przez państwo przywileje. Bank ten więc nie był prywatny, lecz stanowił atrapę własności prywatnej”. Tamże, s. 212.

⁸⁷¹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 18.

⁸⁷² S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 65.

„Wielka Brytania w 1797 roku po raz pierwszy w historii wprowadziła podatek dochodowy. Jednocześnie w tym samym roku zdecydowano, że Bank Anglii zawiesza wymianę banknotów na kruszec. W ten sposób usunięto właściwie jedyną barierę dla nielimitowanego dodruku papierowych banknotów, które na potrzeby wielkiej konfrontacji z Francją zamierzano teraz wyemitować w dużych ilościach”⁸⁷³. Poważnie traktując sentencję *historia magistra vitae est*, nie sposób zbagatelizować fakt, że Stany Zjednoczone w maju 2023 roku zawiesiły górny limit zadłużenia na okres do 2025 roku, zapewne odpowiedzialnie przewidując, a może podstępnie reżyserując, jeszcze większe niż wcześniej wydarzenia, pokroju pandemii, katastrofy, rewolucji, agresji czy wojny, konieczne do przyspieszenia i narzucenia przebudowy światowego systemu finansowego, co stanowi kluczowy element Wielkiego Resetu.

Władza pieniądza

Z władzą pieniądza kojarzą się posiadane wpływy lub wywoływane naciski przy wykorzystaniu pozytywnych motywacji – zachęt – albo negatywnych obaw – presji majątkowych, w tym z wykorzystaniem instrumentów finansowych, nie tylko środków płatniczych. Tak wąskie – jednostkowo zorientowane jej rozumienie jest dalece niewystarczające, gdyż w rzeczywistości oznacza ona możliwość decydowania o kształcie gospodarki, pomyślności społeczeństwa, a nawet przyszłości państw, regionów, także świata. Realistycznie ujmując to Song Hongbing: „Siła pieniądza manifestuje się w stopniu skorumpowania rządzących w dążeniu do zdobycia władzy oraz w sprawowaniu nad nią kontroli”⁸⁷⁴. Powołany autor pisze, że „wraz z rozlaniem się po kontynencie francuskiej rewolucji kapitalistycznej, wpływy Kościoła oraz władza feudalnych monarchów zaczęły słabnąć. Elity dotąd rządzące rozpadały się. Nowo powstała klasa panująca bardzo szybko zajęła zwolnione miejsce w społecznej strukturze”⁸⁷⁵.

⁸⁷³ J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 273.

⁸⁷⁴ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 2...*, s. 13.

⁸⁷⁵ Tamże, s. 13. Zdaniem autora „w wyniku błyskawicznie postępującego procesu industrializacji [...] Międzynarodowa grupa bankierów momentalnie dostrzegła tę wielką historyczną szansę i zorganizowała poprzez rynki finansowe sprawny i szybki przepływ wielkich funduszy dla rozwijających się gąteży gospodarki oraz dla państw zaangażowanych w toczące się wojny. Dzięki temu w krótkim czasie pomnożyła swoje bogactwo oraz zapewniła sobie wpływ na bieg dziejów”. Tamże.

W miarę emancypacji prywatnej władzy pieniądza i zarządzających nim banków, podporządkowywana jest jej publiczna władza państwa i prawa. Pieniądże i banki przestają służyć społeczeństwu i gospodarce, a zaczynają nad nimi dominować. „Obecna rola pieniądza w gospodarce sterowana arbitralnie przez bankierów w istotny sposób zakłóca logiczną i uzasadnioną redystrybucję dóbr na rynku”⁸⁷⁶. W warunkach nadpodaży pieniądza, nie odzwierciedla on realnych wartości, ale sam je kreuje. Analogicznie do zjawiska uniezależniania pieniądza, dochodzi do uniezależniania technologii i informacji. Podobnie jak siła pieniądza przestaje służyć, a zaczyna panować, tak siła techniki i informacji wymyka się spod społecznej i politycznej kontroli, i sama zaczyna kontrolować społeczeństwa, narody i państwa. Technologia i informacja uniezależniane są od rzeczywistości społecznej, politycznej, kulturowej i gospodarczej⁸⁷⁷. Uniezależnienie pieniądza od pokrycia w realnym, trwałym i rzadkim tworzywie (kruszcze) sprawia, że inwestorzy nie mają możliwości ustalenia prawdziwej raty zwrotu. Analogicznie obecna rola technologii informacyjnej mniej polega na informowaniu o rzeczywistości, a więcej na jej regulowaniu. Podobnie jak w przypadku pieniądza, uniezależniona, tj. uwolniona od kontroli i odpowiedzialności redystrybucja informacji, mniej służy reprezentacji rzeczywistości, a bardziej jej kreacji.

W warunkach braku społecznej kontroli nad informacją pod względem zgodności z rzeczywistością i wyłączenia możliwości skutecznego dochodzenia odpowiedzialności za nią, dochodzi do jej inflacji, w trakcie której informacja gorsza wypiera informację lepszą. Ilościowa nadpodaż informacji (zalew informacyjny) obniża jej jakość, sprowadzając do śmieciowego poziomu (dewaluacji informacji). Analogicznie od roku 1971, kiedy amerykański dolar całkowicie odszedł od złota, jego siła nabywcza spadła o 94,4%. Dzisiejszy 1 dolar wart jest zaledwie 5,6 centa z początku lat siedemdziesiątych⁸⁷⁸. Inflacja w sferze pieniądza jest formą kary dla tych, którzy oszczędzają, zaś w sferze

⁸⁷⁶ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 265.

⁸⁷⁷ Tak np. w płynnym obrocie instrumentami finansowymi „szeroko stosowany jest handel algorytmiczny (handel wysokiej częstotliwości realizowany przez maszyny), co nie oznacza, że na takim rynku nie przydarzają się krachy, przykład to „Flash Crash” z 9 maja 2010 r., spowodowany „nieważnością założeń”. A. Tomczak, *Behawioralne uwarunkowania decyzji podejmowanych przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji*, w: *Zaufanie do systemów sztucznej inteligencji*, red. M. Jakubiak, P. Stawieciewicz, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa 2023, s. 51–56.

⁸⁷⁸ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 265.

informacji jest karą dla tych, którzy na niej polegają. Dzieje się tak, gdyż w istocie pieniądź jest informacją nominalną albo realną. W inflacyjnym schemacie „bogactwo nie jest budowane w ramach realnej i uczciwej pracy, lecz na zasadzie przebiegłego i pasożytniczego schematu, gdzie waluta i system bankowy stanowią mechanizm eksploatacji jednych kosztem drugich”⁸⁷⁹.

Pieniądź oderwany od rzeczywistości jest czystą abstrakcją. Korten pyta „w jaki sposób czysta abstrakcja przejęła nad nami władzę”⁸⁸⁰. Mimo że niemal każdy posługuje się na co dzień pieniądzem, to wiedza na temat jego pierwotnego pochodzenia i ostatecznego przeznaczenia jest nieznana i niedostępna. Masowa jej dostępność i znajomość musiałaby bowiem przełożyć się na stosunki majątkowe i perspektywy rozwojowe w każdej sferze, uwalniając potencjał aktywności, podnosząc poziom zamożności i zwiększając poczucie stabilności. Uniwersalne możliwości oddziaływania za pomocą pieniądza sprawiają, że staje się on instrumentem sprawowania władzy, kształtowania kultury czy ukierunkowywania nauki. Mathis Bortner stwierdza: „Kłamstwo jest formą tyranii, którego perwersyjne skutki dźwigają dziś narody”⁸⁸¹. Sprawia to dezinformacja polityczna, ekonomiczna, filozoficzna, a nawet religijna oraz brak prawdziwej dyskusji i odsunięcie faktycznych oponentów. Dzieje się tak z powodu potęgi pieniądza, która blokuje umysły, łamie sumienia i oziębia serca. Jednak motywacja finansowa nie jest ostateczną instancją wpływającą na losy świata i kondycję człowieka. Stanowi co najwyżej instancję przedostatnią w życiowych zmaganiach. Chciwość bogactw przekłada się najczęściej na pychę panowania⁸⁸². Spełnia się ona nie we władaniu martwymi, bezwolnymi i biernymi rzeczami, ale żywymi ludzkimi umysłami, sumieniami i sercami. Stąd ponad władzą pieniądza plasuje się władza idei, kreująca ludzkie postawy, potrzeby i poglądy. Ta władza ideokratyczna jest zarazem teokratyczna. Należy ona do kreatorów pomysłów artystycznych, obyczajowych, filozoficznych, teologicznych, ideologicznych i światopoglądowych. Jako taka w decydujący sposób wpływa na korzystanie z dóbr i podporządkowanie się im. Szerokie społeczne postrzeganie, pojmowanie i traktowanie pieniądza wywiera ogólnocywilizacyjny wpływ. Kiedy

⁸⁷⁹ J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 545.

⁸⁸⁰ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie...*, s. 34.

⁸⁸¹ M. Bortner, *Jak dobija się gospodarkę polską...*, s. 70.

⁸⁸² Por. N. Ferguson, *Potęga pieniądza...*

staje się on życiowym celem, zwycięża materializm, zaś kiedy pozostaje tylko środkiem, zaczyna służyć życiu. Od jego alokacji zależny jest rozwój. W warunkach koncentracji niszczy on gospodarkę, która kwitnie wraz z jego równomiernym rozproszeniem w społeczeństwie. Zauważa się tym samym, że „konsumpcja elit rośnie doprowadzając ludzkość do głodu”⁸⁸³.

Rodzaje pieniądza

Mając na względzie naturę pieniądza, wyróżnia się dwa jego rodzaje – pieniądz dłużny (nominalny i fiducjarny) oraz pieniądz niebędący długiem (realny i kruszcowy). Pieniądz dłużny krąży dziś w prawnych systemach monetarnych państw rozwiniętego świata. Zgodnie z państwową teorią pieniądza, pozbawiony pokrycia pieniądz towarowy ma wartość, ponieważ państwo może żądać opłacania nim podatków⁸⁸⁴. Jego zasadnicza składowa jest formowana przez monetaryzację zadłużenia rządowego, firm czy osób prywatnych. Monetaryzm to najbardziej wpływowa ilościowa teoria pieniądza, zaproponowana w XX wieku przez Irvinga Fishera i Milтона Friedmana. Dolar amerykański jest najbardziej typowym przykładem pieniądza dłużnego. Dolar powstaje jedynie wówczas, kiedy zaciągany jest dług i analogicznie, gdy dług zostaje zwrócony, dolar przestaje istnieć. Każdy dolar pozostający w obiegu jest kwitem oznaczającym dług. „Każdy kwit dłużny codziennie prowadzi do naliczania odsetek od długu, które zwiększają się zgodnie z zasadą procentu składanego”⁸⁸⁵. Rodzi się więc pytanie – do kogo należą te astronomiczne dochody z odsetek? Song Hongbing wyjaśnia, że należą do „systemu bankowego tworzącego dolara. Odsetki od dolara dłużnego są czymś nienależącym do wagi oryginalnego pieniądza, a więc wymagają wytworzenia nowego dolara dłużnego. Innymi słowy, im więcej ludzie pożyczają pieniędzy, tym więcej pieniędzy muszą pożyczać”⁸⁸⁶. W ten sposób dług i pieniądz są ze sobą trwale związane. Logiczną i nieuniknioną konsekwencją tego jest wieczny wzrost długu. Będzie on rósł aż do chwili, kiedy zostanie całkowicie

⁸⁸³ A. Śliwiński, *Ekonomia sieci...*, s. 33.

⁸⁸⁴ J. Rickards, *Śmierć pieniądza...*, s. 153.

⁸⁸⁵ S. Hongbing, *Wojna o pieniądz 1...*, s. 226.

⁸⁸⁶ Tamże.

odrzucony lub gdy ciężar jego odsetek zahamuje rozwój gospodarki, prowadząc do ostatecznego krachu całego systemu. „Ciężar pieniądza dłużnego prowadzi do coraz groźniejszej sytuacji życia na ciągłym debecie”⁸⁸⁷. Dzieje się tak, ponieważ nawet państwa są klientami banków, od których pożyczają pieniądze dla swoich obywateli na opłacanie podatków. Logiczną tego konsekwencją jest wyższość prywatnej władzy finansowej nad publiczną władzą państwową.

Nie każdy wie, że Rezerwa Federalna pełniąca rolę banku centralnego Stanów Zjednoczonych, znajduje się w rękach prywatnych⁸⁸⁸. Niedługo John F. Kennedy chciał odebrać prawo drukowania pieniędzy z rąk prywatnych, co prawdopodobnie było jednym z powodów, dla którego został zamordowany. Tak więc rząd amerykański nie posiada prawa do emisji pieniądza, a tylko prawa do emisji długu. W tym celu wykorzystuje obligacje skarbowe, przekazując je jako zastaw hipoteczny do prywatnego banku centralnego, rezerwy federalnej. Dopiero wówczas, za pośrednictwem rezerwy albo banków handlowych następuje emisja pieniądza⁸⁸⁹. Tymczasem bicie monety jest przywilejem suwerenności narodowej. Zgoda na jej pozbawienie w Traktacie z Maastricht jest zburzeniem państwa narodowego i szerokim otwarciem bramy dla globalnego liberalizmu. M. Bortner pisze: „To droga najpewniejsza, która prowadzi do ujarzmienia i do faszyzmu”⁸⁹⁰. Kontrolę nad emisją pieniądza musi sprawować Ministerstwo Finansów, a nie system banków handlowych. Powód jest prosty – „wytworzenie majątku rozpoczyna się w narodzie, tak więc prawo waluty posiada naród, a nie jakakolwiek prywatna osoba, która mogłaby zmonopolizować i zaburzyć jej emisję. Kontrola emisji pieniądza jest zatem najwyższą ze wszystkich form monopolu”⁸⁹¹. Tylko w sytuacji, gdy państwo kontroluje pieniądź,

⁸⁸⁷ Tamże, s. 272.

⁸⁸⁸ „Dominacja finansowa Waszyngtonu wynika nie tylko z posiadania waluty rozliczeniowej, ale również z pozycji amerykańskich prywatnych instytucji finansowych, których wpływy sięgają niemal wszędzie. Paradoksalnie kryzys finansowy okazał się dzwignią do utrwalenia supremacji Wall Street – w 2005 roku Stany Zjednoczone obracały 44% światowych aktywów w zarządzaniu, a 10 lat później już 55%. Amerykańskie banki w 2018 roku kontrolowały 62% prowizji światowych transakcji bankowych, 60% transferów gotówkowych oraz 70% fuzji”. Por. M. Skrzypczak, *Czy europejska autonomia rozbije się o Wall Street?*, *Strategy&Future*, 4/2021, s. 3, <https://strategyandfuture.org/czy-europejska-autonomia-rozbije-sie-o-wall-street/>.

⁸⁸⁹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 231.

⁸⁹⁰ M. Bortner, *Jak dobija się gospodarkę polską...*, s. 197.

⁸⁹¹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 1...*, s. 285.

możliwe jest zapewnienie uczciwych podstaw funkcjonowania społeczeństwa.

Z kolei pieniądź nie będący długiem jest reprezentowany przez złoto i srebro. Jako taki nie jest zależny od niczyich obietnic i nie jest zaległą należnością, lecz reprezentuje owoc ukończonej ludzkiej pracy. Tego rodzaju pieniądź w sposób naturalny wyewoluował z praktyki liczącej wiele tysięcy lat historii ludzkości. „Nie wymaga od żadnego rządu wdrażania go przez zastosowanie siły, jest zdolny do przekraczania epok, granic jako ostateczna forma płatności. Pośród wszystkich rodzajów pieniądza, złoto i srebro oznaczają realne posiadanie i wykorzystanie, natomiast prawny pieniądź reprezentuje kwit dłużny plus obietnice”⁸⁹². W dawnym systemie parytetu złota banki z determinacją zwalczały inflację, gdyż „dewaluacja jakiegokolwiek waluty w bezpośredni sposób poprzez wpływ na odsetki powodowała rzeczywiste straty w ich dochodach. Chodziło o to, aby udzielić pożyczki i konsumować odsetki. Jego główną wadą było to, że majątek gromadzony był zbyt wolno”⁸⁹³. Wprowadzona na miejsce rzeczywistości pieniądza kruszcowego idea pieniądza fiducjarnego całkowicie znosiła stworzone przez złoto i srebro ograniczenia dla ilości udzielanych pożyczek, czyniąc kontrolę nad walutą znacznie bardziej elastyczną i jeszcze bardziej ukrytą. „Gdy bankierzy powoli zaczęli rozumieć, że poprzez pozbawione ograniczeń zwiększanie podaży pieniądza można generować zyski znacznie przewyższające straty w odsetkach wynikające z inflacji, błyskawicznie stali się gorącymi zwolennikami i obrońcami systemu prawnego środka płatniczego, czyli pieniądza pozbawionego pokrycia w złocie lub srebrze”⁸⁹⁴. Gwałtowne zwiększanie emisji waluty pozbawionej realnej wartości pozwoliło bankom zagarniać majątek znajdujący się na rachunkach oszczędnościowych ludzi.

Minęło już ponad 40 lat od chwili, gdy w wyniku połączonych planów międzynarodowych bankierów zlikwidowano złotą walutę. „W tym czasie Stany Zjednoczone zdążyły zrobić debet na 8% światowych rezerw. Aż do dziś Ameryka jest zmuszona do codziennego stałego wysysania krwi wartych 2 biliony rezerw od państw świata, dzięki czemu może utrzymać w ruchu swój wieczny mechanizm gospodarczy”⁸⁹⁵.

⁸⁹² Tamże, s. 226.

⁸⁹³ Tamże, s. 73.

⁸⁹⁴ Tamże, s. 76.

⁸⁹⁵ Tamże, s. 261.

Wiadomo, że szybkość wzrostu amerykańskiego długu i odsetek już dawno przekroczyła możliwości wzrostu światowej gospodarki. Oczywiście też jest, że w dniu, kiedy wszystkie kraje dokonają wyciągnięcia nadwyżek rezerw złota i srebra, nastąpi globalny krach finansowy. Nadejście tego dnia nie jest już kwestią prawdopodobieństwa, ale kwestią czasu i sposobu w jaki się to dokona. Zwykły człowiek przywykł sądzić, że pieniądź to tylko banknot i tylko państwo dysponuje prawem do jego druku i emisji. Jak zatem mogłyby drukować go zagraniczne banki? „W istocie zagraniczne banki wcale nie muszą drukować banknotów, by uzyskać zdolność do wytwarzania podaży pieniądza. Są one w stanie zaproponować wielką ilość skomplikowanych innowacji, produktów finansowych, oraz za pomocą różnego typu narzędzi tworzyć dług i prowadzić do jego monetaryzacji. Mamy tu do czynienia z analogią do płynności pieniądza. Ów pieniądź finansowy ma dokładnie taką samą siłę nabywczą jak realny pieniądź obszaru gospodarczego”⁸⁹⁶. W ten sposób zagraniczne banki niejawnie włączają się w proces emisji. „Współcześnie papierowe pieniądze stały się tak powszechne, całkowicie zapomnieliśmy, że prawdziwym pieniądzem nadal jest srebro i złoto, choć państwo, tak jak w Amsterdamie za pomocą przymusu i podstępnie zamknęło je na trwałe w swych skarbcach, a później zmieniło jego funkcję”⁸⁹⁷. Dziś zasoby prawdziwego pieniądza nie są w państwowym władaniu, nie są też w rękach społeczeństw, lecz anonimowej i ponadnarodowej oligarchii, która nie może dopuścić, aby ponownie stało się ono trwałym nośnikiem i powszechnym miernikiem wartości, gdyż pozbawiłoby w ten sposób ją władzy nad narodami świata.

Globalne zadłużenie

Od wielu lat niemal wszystkie państwa, a zwłaszcza najbardziej rozwinięte, pogrążone są w długach, których w żaden sposób nie są w stanie spłacić. Świat żyje na kredyt, odsetki rosną, a wierzyciele mimo to, albo właśnie dlatego, wciąż pożyczają. Znaczy to, że ich zachowanie nie jest tylko ekonomicznie, ale i politycznie motywowane. Odwołując się do stanu jeszcze sprzed pandemicznego paraliżu gospodarki światowej, Józef Biątek podał, że w końcu 2019 roku światowy dług osiągnął 255 bilionów dolarów, z czego na państwa najbardziej roz-

⁸⁹⁶ Tamże, s. 286.

⁸⁹⁷ J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 175.

winięte przypadało 180 bilionów, co w stosunku do PKB stanowiło 322%. Najbardziej zadłużyły się Stany Zjednoczone – na 52 biliony, co stanowiło daleko ponad dziesięciokrotność ich rocznego budżetu, z czego dług publiczny wynosił 40%, biznes 36%, a obywatele 24%⁸⁹⁸. Pod wpływem covidowych ograniczeń, zabezpieczeń i obostrzeń zadłużenie wielu krajów zaczęło się zwiększać jeszcze bardziej.

Najbardziej zadłużeniem są dotknięte dziś kraje Zachodu, które szybko tracą swoją przewagę, finansując z dalszego zadłużania się kolejne programy redukujące wytwórcze możliwości swych gospodarek. W liczbach bezwzględnych 90% zadłużenia koncentruje się w Ameryce Północnej i Europie. W tej sytuacji stawiane jest oczywiste pytanie – „Czy te długi w ogóle można spłacić, czy ktokolwiek je spłaca. Rzeczywistość wygląda tak, że długów tych się nie spłaca, lecz roluje, a więc zaciąga nowe pożyczki na spłatę odsetek”⁸⁹⁹. Alternatywa jest oczywista – jeśli długów się nie spłaca, to za ich pomocą się zniewala. Rzymska niewola za długi zniesiona przez chrześcijaństwo wraca wraz z lichwą przywracaną na przekór chrześcijaństwu, w atmosferze postępu technicznego i modernizacji ekonomicznej. Paradoksalnie niewola za długi polegająca na stałym, systematycznym i drastycznym pozbawianiu zasobów majątkowych nie przeszkadza nawet największym światowym mocarstwom, co oznacza, że w świecie istnieją od nich większe – prywatne potęgi. Patrick J. Buchanan z nostalgią stwierdzał już ponad dekadę temu, że Stany Zjednoczone to „państwo będące niegdyś największym kredytodawcą w dziejach jest obecnie największym na świecie dłużnikiem”⁹⁰⁰. USA rozpoczęły proces zadłużania zaraz po powstaniu FED w 1913 roku⁹⁰¹.

⁸⁹⁸ J. Biatek, *COVID-19...*, s. 40. Autor ten podaje, że kolejnymi największymi dłużnikami były Chiny, Japonia, Francja, Wielka Brytania, Niemcy z niemal 7 bilionami długu, Kanada, Włochy, Korea i Hiszpania, natomiast w stosunku do PKB na czele listy dłużników był Luksemburg, a potem Japonia, Belgia, Francja, Holandia, Kanada, Irlandia, Portugalia i Grecja – wszyscy powyżej 300% PKB.

⁸⁹⁹ Tamże.

⁹⁰⁰ P.J. Buchanan, *Samobójstwo supermocarstwa...*, s. 16.

⁹⁰¹ Również zadłużenie USA roso w czasie wojny i pokoju. Dług rządu federalnego po pierwszej wojnie światowej w 1919 roku wynosił około 25 miliardów dolarów, w roku 1940 – 43 miliardy, a po drugiej wojnie światowej w 1946 roku sięgał około 270 miliardów dolarów. W roku 1970 doszedł do 370 miliardów, a po 1971, gdy zaczął obowiązywać system pustego pieniądza papierowego, dostownie eksplodował. W 1979 roku wynosił około 840 miliardów, a w 1985 ponad 1,8 biliona dolarów. W 1988 roku osiągnął prawie 2,8 biliona, w 1992 roku przekroczył 3 biliony, a w 2000 dochodzi do 6 bilionów dolarów. H.H. Hoppe, *Demokracja – bóg, który zawiódł...*, s. 103.

W połowie 2023 roku, szacuje się, że zadłużenie amerykańskiej administracji wynosi ponad 31 bilionów dolarów, z tym, że za chwilę rozpocznie się zadłużeniowa eksplozja, gdyż za zgodą Kongresu w maju 2023 roku zawieszony został górny limit zadłużenia rządu federalnego⁹⁰². Poza długiem krajowym jeszcze należałoby uwzględnić przynajmniej długi systemów ubezpieczeniowych oraz „dług lokalny, dług firm, dług konsumpcyjny, dług hipoteczny, dług studencki, dług samochodowy, dług na karcie kredytowej”⁹⁰³, który znacznie przewyższa ten pierwszy. Znamienne jest, że w większości wypadków nikogo nie interesuje to, czy długi zostaną w ogóle spłacone. „Nie martwią się tym ani banki, ani inwestorzy. Co więcej uważa się, że gdyby globalny dług został anulowany, większość firm upadłaby, gdyż ich funkcjonowanie opiera się właśnie na zarządzaniu długami”⁹⁰⁴. Mało kto wie, że był kiedyś świat bez długów, kiedy przedsiębiorstwa finansowały swoje inwestycje zasadniczo tylko z oszczędności i nadwyżek, co do czasu wybuchu pierwszej wojny światowej zapewniło (z niewielkimi wahaniem z innych powodów) znacznie szybszy rozwój aniżeli obecnie, tym bardziej, że był to rozwój w sferze gospodarki realnej, tzn. opierającej się na dobrach materialnych, a nie na dobrach cyfrowych.

W sytuacji kiedy wierzyciele dobrze zdają sobie sprawę, że zaciągane zobowiązania nie zostaną im nigdy spłacone, muszą liczyć na inne, pozaekonomiczne, a zatem polityczne korzyści. Spłata wszystkich dłużnych zobowiązań jest niemożliwa ze względów koniunkturalnych, jak również strukturalnych, gdyż na świecie nie ma po prostu tyle pieniędzy. Według wyliczeń przywołanych przez Józefa Białka, „całkowita suma pieniędzy w obiegu, a więc znajdujących się w rękach państw, firm, pojedynczych osób, wynosi około 200 bilionów dolarów. Jeśli jednak przyjmujemy wąską definicję pieniądza i uwzględnimy tylko pieniądze zdeponowane w bankach w formie zapisów oraz monety i banknoty, suma ta zmniejszy się do 80 bilionów. Jeżeli zaś posłużymy się maksymalnie szeroką definicją pieniądza, uwzględniającą kryptowaluty, zasoby złota oraz środki pieniężne ulokowane w różnych instrumentach finansowych, takich jak derywaty, kontrakty futures, forward, swapy walutowe czy opcje, okaże się, że w obiegu znajduje się

⁹⁰² Por. *US Congress averts historic default, approves debt-limit suspension*, <https://www.reuters.com/world/us/us-senate-aims-quick-passage-debt-ceiling-bill-avoid-default-2023-06-01/>.

⁹⁰³ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 4...*, s. 276.

⁹⁰⁴ J. Białek, *COVID-19...*, s. 41.

około tryliona dolarów”⁹⁰⁵. To jednak tylko szacunki przedpandemiczne. Dziś jest ich jeszcze więcej i znacznie przybywa. Mało kto zdaje sobie sprawę, że głównym źródłem zadłużenia jest emisja amerykańskiej waluty, prowadzona pod zastaw długookresowo przyszłych dóbr, które mają być wyprodukowane w Ameryce i na świecie. Z emisji zaś dolara na cele publiczne państwa amerykańskiego czerpią korzyści prywatne banki odkupujące od niego obligacje skarbowe, które poprzez Radę Gubernatorów FED ustalają ich oprocentowanie.

W obliczu niewyobrażalnego zadłużenia można za Jakubem Wozinskim postawić pytanie – „Czy na pewno rewolucja finansowa zaszerwowana przez finansowe imperium, naprawdę opłaciła się ludzkości, która w zamian za to otrzymała rachunek w postaci wojen, ludobójstw, łagrów, upadku kultury i obyczajowości, konsumpcjonizmu, erozji tradycyjnych wartości czy też hiperinflacji oraz następujących po sobie kryzysów finansowych”⁹⁰⁶. Zamiast pogłębionej refleksji nad konsekwencjami „innovacyjnych instrumentów finansowych”, nakręcających symulowaną koniunkturę oraz ingerujących w równowagę rynkową, bezrefleksyjnie powtarzane są frazesy o tym, że kapitalizm stoi kredytem. Tego rodzaju przeświadczenia są zapewne rozpowszechniane przede wszystkim przez tych, którzy z udzielania kredytów żyją i na ich udzielaniu budują swoje wpływy, doprowadzając prawdziwy – rynkowy kapitalizm do ruiny, a społeczeństwa pogrążając w ubóstwie i zależności. Zależność oparta na długu wydaje się dziś bowiem najsilniejszą, najszerszą, najtrwalszą i najboleśniejszą pośród wszystkich innych. Song Hongbing dodaje, że „zadłużenie jest presją wywieraną na płynność, natomiast superzadłużenie państw i ich mieszkańców jest olbrzymią presją na dochody obywateli, odmieniając kierunek dystrybucji własności. Pod silną ochroną Rezerwy Federalnej bogaci bez problemu plądrują własność biednych”⁹⁰⁷. Chociaż szeroko zauważa się narastanie rozbieżności pomiędzy pomniejszającą się kastą najbogatszych ludzi świata a poszerzającą się rzeszą najbiedniejszych przy jednoczesnym zaniku klas średnich, będących podstawowym źródłem produktywności, kreatywności i przedsiębiorczości, niemal nie ujawnia się tego rzeczywistych i bezpośrednich przyczyn. Przyczyny nie sprowadzają się tylko do indywidualnej chciwości, lecz mają swą gene-

⁹⁰⁵ Tamże.

⁹⁰⁶ J. Wozinski, *Dzieje kapitalizmu...*, s. 238.

⁹⁰⁷ S. Hongbing, *Wojna o pieniądź 4...*, s. 277.

zę także w społecznej krótkowzroczności, która także się skądś bierze – jest częścią ogólnego rozkładu⁹⁰⁸.

Przejęcia kontroli finansowej

Niespełna dekadę temu Janusz Szewczak pisał: „Nie wszyscy są skłonni żyć nadal jako niewolnicy kapitału spekulacyjnego, czy zakładnicy wielkich banków i bankierów w zglobalizowanym świecie. Coraz liczniejsze społeczności i nowe pokolenia nie chcą być w niewoli kredytu i długu nie do spłacenia, za który na dodatek słono płacą”⁹⁰⁹. Jednak wydarzyło się coś dziwnego, gdyż ucihły ruchy oburzonych tą niesprawiedliwością, wzywające do okupacji Wall Street czy blokowania szczytów globalistycznych organizacji, tj. G7. Jakby w zamian wyrosło mnóstwo inicjatyw o jawnie destrukcyjnym i patologicznym charakterze. Nie tylko zaczęły one odwracać uwagę od rzeczywistych przyczyn zaistniałych problemów, ale generować sztuczne problemy i upatrywać ich przyczyn gdzie indziej, zapominając o poprzednich. Wygląda na to, że finansjera kupiła potencjał lewicowego i prawicowego skierowanego przeciw niej buntu i przekierowała go gdzie indziej. W rezultacie protestujący jeszcze bardziej pogarszają swoją sytuację dając się wykorzystać do walki z prawdziwą opozycją banków i bankierów, a mianowicie z państwem narodowym i Kościołem katolickim oraz zdrową rodziną i tradycyjną moralnością.

Dziś już prawie nikt nie wyobraża sobie normalności życia w poczuciu rzeczywistości, czego dobitnym dowodem jest akceptacja symulowanego i sterowanego systemu finansowego opartego na pieniądzu fiducyjnym, sprowadzającym się do dekreowanego wskaźnika umownej wartości, pozbawionego odniesienia do realnej wartości. Pozwala on na stałe, ciągle i systematyczne – cyklicznie eskalowane pozbawianie społeczeństw majątku będącego owocem ich pracy. W sposób ciągły odbywa się to za pomocą podatku inflacyjnego, zaś radykalnie i skokowo w czasie załamania kryzysowego. Pod osłoną przymusu państwowego wąska oligarchia finansowa, przy wykorzystaniu akademickich teorii cykli koniunkturalnych, regularnie przejmując zasoby na-

⁹⁰⁸ Wbrew pozorom, jak stwierdza George Selgin, regulacje państwowe stanowią źródło finansowej niestabilności. Por. G. Selgin, *Pieniądz – państwowy kontra rynkowy*, Fijorr Publishing, Wrocław 2017, s. 17 i nast.

⁹⁰⁹ J. Szewczak, *Banksterzy. Kulisy...*, s. 185.

rodów, których waluta traci siłę nabywczą albo ulega radykalnej dewaluacji, właśnie dlatego, iż nie posiada jak dawniej oparcia w trwałym, pewnym, uniwersalnym i niezmiennym złotym czy srebrnym materiale. Kruszcze te były przez tysiąclecia naturalnym środkiem akumulacji bogactwa, miernikiem wartości i pośrednikiem wymiany dóbr, umożliwiając finansową spekulację i gwarantując rozwojową stabilność. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z powoływaniem banków centralnych, ograniczaniem obowiązkowych rezerw bankowych⁹¹⁰, a w końcu znoszeniem kruszcowego parytetu pieniądza papierowego. Kiedy w 1931 roku Amerykanie ruszyli na banki w celu wymiany dolarów na złoto, doprowadziło to wiele z nich do bankructw.

W marcu 1933 roku krajowa i międzynarodowa panika bankowa doprowadziła do nagłego wyczerpania się rezerw złota w nowojorskim oddziale Rezerwy Federalnej. Song Hongbing stwierdza, że dzięki odważnym i zdecydowanym działaniom podjętym przez Roosevelta amerykański system banków centralnych nie zbankrutował. Hongbing używa słowa „bankructwo”, ponieważ Bank Rezerwy Federalnej w Nowym Yorku był prywatną firmą, a nie instytucją państwową. „Pierwszą decyzję jaką podjął Roosevelt po przejęciu władzy 4 marca 1933 roku, było natychmiastowe zamknięcie krajowego systemu bankowego na okres 10 dni. Po raz pierwszy w historii Ameryki przez okres 10 dni cała gospodarka znalazła się w sytuacji, w której pozbawiono ją banków i waluty. 11 marca Roosevelt wydał rozporządzenie wykonawcze nakazujące w imię ratowania amerykańskiej gospodarki zaprzestania przez banki wymiany złota. 5 kwietnia wydano z kolei rozporządzenie nakazujące wszystkim obywatelom amerykańskim zwrócić posiadane przez siebie złoto, które rząd zadeklarował się odkupić po narzuconej z góry cenie 20 dolarów i 67 centów za uncję. Poza numizmatami i złotą biżuterią, posiadanie przez Amerykanów złota w każdej innej postaci było zagrożone karą 10 lat więzienia i grzywną 250 tys. dolarów. W styczniu 1934 roku Kongres uchwalił Gold Reserve Act i choć spowodowało to znaczną deprecjację dolara – za jedną uncję złota trzeba było zapłacić 35 dolarów, to jednak nie zniesiono zakazu posiadania złota przez amerykańskich obywateli. Amerykanie, którzy zaledwie kilka miesięcy wcześniej zostali zmuszeni do wymiany posiadanego złota na banknoty dolarowe, patrzyli teraz jak te banknoty zanim na dobrze zadowolili

⁹¹⁰ W prawie polskim wystarczy, że bank posiada w NBP tzw. rezerwę cząstkową, stanowiącą 5% wartości wpłaconych do niego pieniędzy, które można wielokrotnie pomnażać. Por. ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2023 r., poz. 2488 ze zm.).

się w ich kieszeniach, już straciły prawie połowę swojej wartości. Rooseveltofskie embargo na złoto trwało ponad 40 lat⁹¹¹. Pomimo faktu, że po drugiej wojnie światowej Stany Zjednoczone posiadały w swoim skarbcu 2/3 światowych rezerw złota, długie jeszcze lata zakaz posiadania złota obowiązywał, co znaczy, że w rzeczywistości chodziło o przymusowe wyeliminowanie i permanentne usunięcie złota z codziennego życia, trwale uniemożliwiające powrót do normalności. Jak dalej pisze cytowany autor, „w rzeczywistości Stany Zjednoczone od dawna planowały siłą uniezależnienie ludzi od złota po to, by móc zdominować świat przy użyciu dolara. Polityka długoterminowego usuwania złota w istocie okazała się owocna. W 1975 roku po ponownej legalizacji posiadania złota, Amerykanie wcale nie ruszyli na masowy podbój rynku złota, a to dlatego, że doznali swoistej amnezji względem złota⁹¹². Po przymusowej fiducjaryzacji pieniądza w latach siedemdziesiątych XX wieku obecnie rozpoczyna się faza przymusowej jego wirtualizacji.

Wirtualizacja jest mechanizmem globalizacji. Na giełdach 97,5% kapitału stanowi kapitał spekulacyjny, co zmusza banki centralne do interwencji poprzez sprzedaż lub kupno waluty, odwrotnie niż spekulanci, tyle że dzienny obrót na rynku przekracza wielokrotnie zasoby finansowe państw. Gdyby wszystkie banki spekulacyjne podjęły atak, to państwa tylko mniej niż dzień byłyby w stanie bronić swoich walut⁹¹³. Jest oczywistym, że im większa ilość transakcji między ludźmi dokonywana jest za pośrednictwem pieniędzy, tym większą władzę dysponują ci, którzy wytwarzają i rozdzielają monety czy banknoty o określonych nominacjach⁹¹⁴. Pod presją władzy ekonomicznej ludzie są zmuszani do zrywania więzów rodzinnych i społecznych, i zamieniania ich na relacje rynko-

⁹¹¹ S. Hongbing, *Wojna o pieniądz 4...*, s. 28.

⁹¹² Tamże.

⁹¹³ „W 2015 r. był drugi szok, bo francuski ekonomista i wieloletni członek rady Banku Francji, François Morin, wydał *„Globalną Hydre”* (*L'hydre mondiale: l'oligopole bancaire*), w której opisał tzw. SIFI, czyli systemowo ważne instytucje finansowe. Jest ich 28 na świecie. Ich kapitał jest niewiele mniejszy niż całe PKB świata. Średni kapitał każdego z nich to prawie dwa biliony dolarów. [...] To pokazuje relacje między rzeczywistością społeczeństw, demokracji, państw – reprezentowaną przez rządy – a rzeczywistością pieniądza, banków, giełd, spekulacji kontrolowaną przez SIFI. Ich siła polega też na tym, że w przeciwieństwie do państw są dobrze zorganizowane. Rządy nawet w Europie nie mogą się poukładać. A SIFI stworzyły swój Instytut Finansów”. Wywiad z Prof. Ladisław Dowbor, pt: *Korporacje silniejsze od rządów* na łamach pisma *Polityka*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/rynek/1708352.1.korporacje-silniejsze-od-rzadow>.

⁹¹⁴ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie...*, s. 39.

we i konkurencyjne, a tym samym zwiększając swą zależność od tych, którzy kontrolują obieg pieniędzy. Dziś „siła pieniądza przestaje mieć jakikolwiek związek z ludzkim rozsądkiem, a ludzie stają się niewolnikami systemu, pozbawionymi prawa do zaspokajania swych prawdziwych potrzeb. Instytucje ekonomiczne, które zachowują się jak właściciele, są ślepe na wszystko poza finansowymi konsekwencjami swych działań”⁹¹⁵.

Pieniądz cyfrowy

Zastanawiać musi, dlaczego brak dziś szerszej i głębszej refleksji nad historią pieniądza, przebiegającą od długiej ery pieniądza kruszcowego, przez krótszą erę pieniądza papierowego, aby dziś wejść w erę pieniądza cyfrowego. W wychowaniu, edukacji, publicystyce i nauce uwaga nie jest koncentrowana na tym, co warunkuje indywidualną i zbiorową świadomość i mądrość, ale raczej zaspokaja indywidualne i zbiorowe potrzeby. Stąd chwilowe doznania indywidualnej przyjemności stają się ważniejsze aniżeli dziejowe zmagania o zbiorową i wieczną pomyślność. Odbija się to nie tylko na postrzeganiu i pojmowaniu prawa, ale również traktowaniu i używaniu pieniądza z myślą o sobie i teraźniejszej chwili. Ci jednak, którzy mają wpływ na kształtowanie prawa i działanie pieniądza, patrzą dalej (na pokolenia) i widzą szerzej (ponad granicami). Sensowna polityka pieniężna nie ogranicza się do ustalania dzisiejszych stóp procentowych, ale odnosi się do ramowych warunków życiowych. Tym, co determinuje doczesne i koordynuje przyszłe losy ludzkości, jest natura i wpisana w nią kondycja pieniądza. Ta pierwsza staje się coraz bardziej iluzoryczna – oparta w symulacji, a ta druga coraz bardziej dyspozycyjna – podatna na sterowanie. Takim jest właśnie pieniądz cyfrowy, pogrążający ludzkość w nierzeczywistości i niepewności.

Jonathan Scott w pracy pt. *How the Old World Ended* opisał świat nowożytnego pieniądza – złotego, w złocie zakotwiczonego i wreszcie odniesienia do złota pozbawionego, a zatem w pełni oderwanego od rzeczywistości i pozbawiającego całą gospodarkę odniesienia do rzeczywistości. Odtąd jej wskaźniki nie opierają się na odczycie ekonomicznych mierników, ale politycznie ustalanych wyznaczników. Porozumienie z 1944 roku z Bretton Woods ustanowiło dolara zakotwiczonego w złocie (35 dolarów za uncję) w roli światowej waluty. Odstąpienie zaś od jego wymienialności na złoto w 1971 roku uznaje się za narzucenie Bretton Woods 2. Dziś

⁹¹⁵ Tamże, s. 69.

mówi się już o narodzinach systemu Bretton Woods 3, który osłabi system eurodolara na rzecz waluty opartej ponownie w surowcach, ale będzie to waluta cyfrowa⁹¹⁶. Prace nad cyfrowym pieniądzem nabrały tempa wraz z pojawieniem się pandemii koronawirusa.

Dnia 20 października 2020 roku Prezes EBC, Christine Lagarde, ogłosiła na stronie EBC, że „cyfrowe euro byłoby pieniądzem banku centralnego w postaci elektronicznej, tak jak banknoty, ale w formie cyfrowej, dostępnym dla wszystkich ludzi i firm. Pozwalałoby szybko, łatwo i bezpiecznie dokonywać codziennych płatności. Nie miałyby zastąpić gotówki, tylko stanowić dodatkowy środek płatniczy. Tak czy inaczej eurosystem będzie nadal emitować pieniądź gotówkowy. Euro należy do Europejczyków, a my mamy go strzec. Naszą rolą jest ochrona zaufania do pieniądza. Musimy więc zadbać o to, aby euro sprawdziło się także w dobie cyfryzacji. Powinniśmy być gotowi na jego emisję w postaci cyfrowej, gdy zajdzie taka potrzeba”⁹¹⁷. Wypowiedź ta z jednej strony zapewnia o najlepszych intencjach instytucji finansowych – „cyfrowe euro nie miałyby zastąpić gotówki”, a z drugiej wszystko uzależnia od oceny sytuacji – „kiedy zajdzie taka potrzeba”. Tymczasem jeśli grupa 19 banków centralnych ze strefy euro pod kierunkiem EBC włącza się w taki projekt, to nie po to, aby jego uruchomienie uzależniać od nieokreślonych bliżej zdarzeń w niedającej się przewidzieć przyszłości. Jak wielkim przedsięwzięciem jest cyfrowy pieniądź, świadczy fakt, że niczym on nie przypomina dotychczasowego pieniądza bezgotówkowego lokowanego na kontach bankowych w postaci cyfrowych zapisów i przenoszonych w drodze operacji księgowych⁹¹⁸.

⁹¹⁶ W związku ze zrywaniem łańcuchów dostaw, brakami towarów czy reorganizacją wymiany Zoltan Pozsar mówi o rozmontowaniu globalnego systemu finansowego, że nadchodzi Bretton Woods 3, apelując o powrót do pieniądza towarowego zamiast pieniądza opartego na mocy autorytetu państwa. Por. w tej sprawie M. Chandler, *Political Economy of Tomorrow*, Terra K. Partners, b.m.w. 2017.

⁹¹⁷ S. Krajski, *Masoneria polska 2021...*, s. 134–135.

⁹¹⁸ Por. Raport EBC, *Raport one digital euro* (Jeden pieniądź cyfrowy euro) z 2 października 2020, raport na temat cyfrowego euro, w którym przeanalizowano kwestię emisji cyfrowego pieniądza banku centralnego z punktu widzenia Eurosystemu. Takiego cyfrowego euro mogłyby używać osoby prywatne i firmy do płatności. W raporcie tym za zastaną sloganów podano, że system pieniądza cyfrowego miałby być tworzony przez instytucje podlegającą kontroli państw członkowskich, ale jego zarządzaniem i stworzeniem mechanizmów miałyby się zająć firmy prywatne. W ten sposób Eurosystrem zawsze zachowałby kontrolę nad cyfrowym euro, ale nadzorowani prywatni pośrednicy byłiby najlepiej przygotowani do świadczenia dodatkowych usług skierowanych do użytkowników oraz do tworzenia nowych modeli biznesowych. Por. https://www.ecb.europa.eu/paym/digital_euro/report/html/index.pl.html, s. 9–15.

W kwietniu 2021 roku EBC ogłosiło pilotażowy projekt cyfrowego euro, zakładający, że konto w EBC będzie mógł posiadać każdy i będzie ono bezpłatne, na co zdecyduje się niewiele osób. Jednak nie ma pewności, czy kiedy już zostanie wyeliminowana gotówka w formie papierowej, nie zostaną nałożone określone opłaty. Byłby to jeden z ważniejszych elementów Wielkiego Resetu, wprowadzanego w celu przejścia kontroli nad ludźmi, a nie tylko, jak wydawać mogłoby się, nad ich wydatkami. Możliwość regulowania dopływu pieniądza do każdego z jego użytkowników szybko może zamienić się w możliwość wpływania na wszelkie jego zachowania. Przejście na cyfrowy pieniądz rodzi niewyobrażalne konsekwencje. Przede wszystkim ludzie przestaną być właścicielami pieniędzy, a staną się jedynie ich dysponentami. Pieniądże będą cały czas w banku, co jak się zapowiada, wyeliminuje run na banki, a zarazem pozwoli przeciwdziałać inflacji. Jednak nie jest jeszcze do końca jasne, czy prawo do emisji pieniądza cyfrowego będą posiadały tylko banki centralne, co sprawiłoby, że banki komercyjne stałyby się zbędne. W warunkach maksymalnej, państwowej, a następnie światowej centralizacji pieniędzy cyfrowych nie można byłoby: 1) wypłacić, 2) oszczędzać, 3) ukrywać, 4) zatrzymywać, 5) przekazywać. Od dawna trwa przyzwyczajanie ludzi na różne sposoby do transakcji bezgotówkowych za pomocą zachęt bezpłatnych kont i operacji, a zarazem ukrywanie prawdziwej natury i roli pieniądza cyfrowego banku centralnego, jakby chodziło tylko o większe bezpieczeństwo i większą wygodę⁹¹⁹.

Podczas rozwoju technologii płatniczych rozważenia wymaga pytanie – czy państwo przy ich pomocy buduje cyfrową siłę społeczeństwa, czy wspiera budowę cyfrowego molocha panującego nad społeczeństwem. Składane deklaracje polityczne na temat CBDC⁹²⁰, przyjmowa-

⁹¹⁹ S. Ammous, *Standard pieniądza dekretowego...*, s. 457.

⁹²⁰ Zarząd NBP w informacji z 2021 roku wskazuje następujące stanowisko Narodowego Banku Polskiego w kwestii emisji cyfrowego złotego: „NBP od wielu lat uważnie monitoruje postęp prac innych banków centralnych w zakresie emisji nowej formy pieniądza, tj. pieniądza cyfrowego banku centralnego (CBDC), oraz dokonuje oceny potrzeb rynku polskiego w tym zakresie. Równocześnie, NBP wnikliwie analizuje potencjalne skutki emisji CBDC – prawne, technologiczne oraz ekonomiczne (w szczególności dla funkcjonowania sektora bankowego, stabilności finansowej, prowadzonej polityki pieniężnej i działania systemu płatniczego)”. Ponadto dodaje: „NBP z rozumą podchodzi do możliwości wprowadzenia cyfrowego złotego i obecnie, nie widząc przekonującego uzasadnienia, nie decyduje się na jego emisję. Aktualne stanowisko NBP w kwestii emisji cyfrowego złotego może ulec modyfikacji, o ile zaistnieją czynniki (krajowe lub międzynarodowe) uzasadniające taką zmianę”.

ne regulacje prawne o dostępie administracji skarbowej do bankowej tajemnicy⁹²¹, wydatkowane środki publiczne na infrastrukturę sieciową⁹²² oraz podejmowane decyzje administracyjne o lokalizacji urzędzeń rozsiewczych⁹²³, wskazują, że przy czynnym udziale państwa i na koszt społeczeństwa ma miejsce rozbudowa globalnej sieci cyfrowej kontroli piątej generacji. W Chinach odbywa się to m.in. poprzez wsparcie dla powstania i działania dwóch ekosystemów – superaplikacji płatności mobilnych WeChat i Alipay (w odróżnieniu na Zachodzie od PayPal i Apple Pay), które: 1) umożliwiają płatności z użyciem kodów QR poprzez przyznanie im bankowych licencji, 2) podłączanie na platformie do konkretnych zadań przez niezależnych dostawców milionów lekkich aplikacji, 3) używanie miniprogramów, które nie muszą zawierać wielu wspólnych im modułów, począwszy od logowania, a skończywszy na realizacji transakcji,

Mu Changchun, dyrektor wykonawczy Banku Ludowego Chin, zapewnia: „Cyfrowy Yuan jest przeznaczony do wydawania, a nie spekulacji, nie posiada cech charakterystycznych dla spekulacji na bitcoinie ani nie potrzebuje koszyka aktywów, żeby stabilizował jego wartość, jak w przypadku kryptowalut”⁹²⁴. Rozwijane w Chinach od 2012 roku platformy płatności mobilnych zachęciły swą sprawnością i łatwością do korzystania z nich prawie miliard Chińczyków, skłonnych obecnie korzystać z dalszych udogodnień i usprawnień oferowanych przez CBDC. Nie wywołuje zastrzeżeń fakt, że „w erze CBDC cała operacja wycofania środków to zaledwie kilka kliknięć. Z praktycznego punktu widzenia banki mogą zmniejszać to ryzyko, nakładając limity na maksymalną ilość środków, która może być transferowana za pośrednictwem CBDC”⁹²⁵. Skoro bank centralny może wyemitować dodatkową pulę CBDC i przekazać ją do innego banku celem zagwarantowania temuż bankowi płynności, przy jednoczesnym braku zabezpieczeń chronią-

⁹²¹ Por. ustawa z dnia 8 czerwca 2022 r. o zmianie niektórych ustaw w celu automatyzacji załatwiania niektórych spraw przez Krajową Administrację Skarbową (Dz.U. z 2022 r., poz. 1301 ze zm.).

⁹²² Por. uchwała nr 97 Rady Ministrów z dnia 11 września 2019 r. w sprawie Inicjatywy „Wspólna Infrastruktura Informatyczna Państwa” (M.P. z 2021 r., poz. 1006).

⁹²³ Por. rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku (Dz.U. z 2019 r., poz. 2448).

⁹²⁴ R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 122.

⁹²⁵ Tamże, s. 119.

cych przed powszechnymi i uciążliwymi konsekwencjami uznaniowej nademisji waluty, pojawić się muszą nowe, wcześniej nieznane rodzaje ryzyka w postaci możliwości uznaniowego unieważniania waluty.

Istnieje wiele opcji projektowania CBDC, wymagających rozstrzygnięcia – czy waluta ta ma być: a) bezpośrednio czy pośrednio dystrybuowana do użytkowników, b) oparta na kontach czy tokenach, c) wykorzystująca *blockchain* lub nie⁹²⁶. Zasadniczo CBDC może być oparte na kontach w banku centralnym, gdzie dokonywane są odpowiednie zapisy podczas transakcji, albo na tokenach, które są cyfrowym odpowiednikiem gotówki opartym na *blockchainie*, które można przekazać pomiędzy podłączonymi użytkownikami i dzięki temu wiedzieć, kto w danym momencie jest w ich posiadaniu. Emitując walutę w postaci tokenów, bank centralny nie musi już prowadzić i monitorować kont dla obywateli. „Jedynym zadaniem banku centralnego jest zarządzanie siecią *blockchain*, w której emituje tokeny, wycofuje je z obiegu, i monitoruje ich przepływy. Tokeny same krążą swobodnie wśród uczestników systemu”⁹²⁷. W ten sposób znacznie zmniejszają się wymagania odnośnie infrastruktury oferującej usługi detaliczne, co nie było możliwe w systemie opartym na kontach. W obydwu przypadkach ma miejsce połączenie informacji bankowych z informacjami handlowymi, majątkowymi, podatkowymi, ludnościowymi, ubezpieczeniowymi, pracowniczymi, sądowymi, administracyjnymi i policyjnymi. Trudno zaś zakładać, że czynniki rządowe albo pozarządowe nie będą z tej wiedzy chciały skorzystać.

Cyfrowa waluta a cyfrowa kryptowaluta

Przed cyfrową rewolucją finansów jawi się ambiwalentna perspektywa w zależności od tego, jaki zostanie obrany kierunek. Jak wiadomo, technologia kryje w sobie dwojaki potencjał – najbardziej pomyślny, ale też najbardziej tragiczny dla człowieka. Odnosi się to rów-

⁹²⁶ Por. Raport NBP, *Pieniądz cyfrowy banku centralnego*, Departament Systemu Płatniczego NBP, Warszawa 2021, który przedstawia ogólne założenia koncepcji emisji pieniądza cyfrowego banku centralnego i skutki jego potencjalnej emisji, ukazuje wyniki prowadzonych na świecie prac analityczno-badawczych i pilotażowych w zakresie powszechnie dostępnego CBDC oraz CBDC dla płatności wysokokwotowych, jak również ocenę uwarunkowań ewentualnego wprowadzenia cyfrowego złotego w Polsce, <https://nbp.pl/system-platniczy/dane-i-analizy/analizy-i-opracowania/pieniazd-cyfrowy-banku-centralnego/>, s. 16.

⁹²⁷ Tamże, s. 125.

niez do przebudowy krajowych i światowych systemów finansowych albo w kierunku przewycięzania, albo pogłębiania już istniejących problemów. Jak wcześniej sygnalizowano, prażródło współczesnych kryzysów finansowych leży w pozbawieniu pieniądza związku z realną wartością, umożliwiając manipulowanie jego wartością nominalną. Cyfryzacja pieniądza może pójść zatem w kierunku urealnienia i zabezpieczenia jego wartości albo dalszego odrealnienia i zinstrumentalizowania jego wartości nominalnej. W pierwszym wypadku polegałoby to na wprowadzeniu czegoś na wzór sztywno limitowanego wartościowego złota cyfrowego, zaś w drugim umownego czy nielimitowanego cyfrowego żetonu. Rolę cyfrowego pieniądza realnego pełnią kryptowaluty, zaś cyfrowego pieniądza fiducjarnego pełnić będą cyfrowe waluty banków centralnych. Choć jedne i drugie narażone są na spekulacje, pierwsza ma charakter bardziej rynkowy, zaś druga bardziej rządowy.

Kryptowaluta to waluta o stałej ilości ustanowiona w wyodrębnionej sieci blokowego szyfrowania, zaś CBDC jest emitowana i gwarantowana przez bank centralny rządu, niekoniecznie w sieci *blockchain*⁹²⁸. Ilość cyfrowej waluty ustalana jest przez bank centralny według politycznego zapotrzebowania, a nie według rzeczywistego wzrostu gospodarczego. Nominalnie cyfrowa waluta ma taką samą wartość jak waluta papierowa, ponieważ jest tylko cyfrowym jej odpowiednikiem, dlatego cyfrowe waluty nie są tym samym, co cyfrowe kryptowaluty takie jak bitcoin czy ethereum, które działają jak środek wymiany, a istnieją wyłącznie w cyfrowych rejestrach niezależnie od rządów i można nimi handlować na platformach, wymieniając na lokalne waluty. O ile więc CBDC jest oficjalną walutą danego kraju przeznaczoną do wymiany wartości, to kryptowaluta jest niezależnym od jakiegoś kraju medium przechowywania wartości. Chiński system płatności mobilnych można śmiało nazwać walutą cyfrową 1.0, podobnie jak w pełni cyfrowe zachodnie systemy płatności kartami. W obu systemach zmieniane są cyfrowe salda kont, ale w obecnym chińskim systemie podczas wykonywania płatności mobilnej nie dochodzi do magicznego przesłania cyfrowej waluty z jednego konta na drugie. Zamiast tego zmieniane są liczby w cyfrowych rejestrach.

⁹²⁸ Raport WEI: P. Rosik, *Cyfrowe Waluty Banków Centralnych. Szanse i zagrożenia*, ze stycznia 2022 roku, opisujący działania władz państwowych w postaci cyfrowych walut banków centralnych (z ang. CBDC) stanowiących obronę przed „prywatyzacją” pieniądza poprzez tzw. cryptos – czyli prywatne zdecentralizowane kryptowaluty, opisujący wpływ CBDC na gospodarkę i finanse, <https://wei.org.pl/2022/publikacje/raporty/admin/raport-cyfrowe-waluty-bankow-centralnych-szanse-i-zagrozenia/>, s. 18.

Z kolei waluta cyfrowa 2.0 ma wbudowane urządzenie gwarantujące, że każda jednostka rozliczeniowa jako cyfrowy banknot jest oddzielna i unikatowa. Nie potrzebuje ona do swego istnienia konta bankowego i samego banku. Pozwalają na to sieci kodowania blokowego – *blockchain*, będące rodzajem współdzielonego rejestru cyfrowego. Uniemożliwiają one kasowanie raz wprowadzonych zapisów, a umożliwiają dodawanie nowych. Sieci te mogą, ale nie muszą być wykorzystywane w działaniu CBDC, na poziomach detalicznym – ludzi i firm, hurtowym – banków i instytucji finansowych, czy międzynarodowym – instytucji emitujących kryptowaluty. Używanie CBDC opartych na *blockchainie* w transakcjach międzynarodowych, w zależności od punktu widzenia utrudnia albo ułatwia prowadzenie polityki sankcyjnej wobec braku jednomyślności, jaka firma lub kraj zasługuje na sankcje. Banki i firmy włączone do systemu SWIFT (*Society for Worldwide Interbank Financial Telecommunication* – Stowarzyszenia na rzecz Światowej Międzybankowej Telekomunikacji Finansowej) są oficjalnie kluczowym elementem w egzekwowaniu sankcji, przeciwdziałaniu praniu brudnych pieniędzy i działalności antyterrorystycznej.

Podkreśla się, że z technicznego punktu widzenia łatwo jest zaprojektować CBDC chroniące całkowicie prywatność, anonimowość, niezależność i stabilność albo całkowicie je znoszące. Rozstrzygnięcia w tych sprawach mają charakter polityczny (uznaniowo jednostronny i siłowo sprawczy). Turrin apeluje: „Zanim wygłosi się sąd, czy CBDC narusza prywatność i jest szkodliwe, czy nie narusza i jest nieszkodliwe, trzeba dokładnie poznać w jaki sposób jest zaprojektowane konkretne CBDC, o którym się dyskutuje. Nie wydajmy opinii, zanim nie zapoznamy się z konkretnymi szczegółami”⁹²⁹. Jednak nie uprzedza, że raz wprowadzony CBDC, w odróżnieniu od kryptowaluty, może zostać przeprogramowany i przestać spełniać wcześniejsze wymogi, a zarazem nie będzie już od niego odwrotu. Uwzględniając uwarunkowania polityczne, z dużym uogólnieniem rysują się dwie drogi cyfrowej rewolucji finansowej: a) bardziej prawdopodobna i o większym zasięgu – z wykorzystaniem cyfrowej waluty banku centralnego, w wersji zapewniającej pełną kontrolę nad jej emisją i transmisją, a tym samym nad jej użytkownikami oraz b) mniej prawdopodobną i o mniejszym zasięgu – z wykorzystaniem kryptowaluty cyfrowej obywatelskiej się bez banków, w wersji pozwalającej na pełną

⁹²⁹ R. Turrin, *Rewolucja finansowa w Chinach...*, s. 122.

anonimowość posługiwania się nią w obrocie gospodarczym i niegospodarczym, pozwalając na przeprowadzanie nielegalnych (pozasystemowych) transakcji. Zasadą informatyzacji jest budowa szczelnego systemu kontroli z lukami na jego obejście w razie potrzeby. Obok więc podstawowego systemu pełnej kontroli cyfrowej waluty musi działać poza kontrolą uzupełniający system cyfrowej kryptowaluty. Wielki Reset wydaje się zmierzać do ustanowienia pierwszego scentralizowanego cyfrowego systemu walutowego, a zarazem ograniczenia, ale nie zniesienia drugiego – rozproszonego cyfrowego systemu kryptowalutowego. W miarę jak zaczęły rozprzestrzeniać się po świecie cyfrowe kryptowaluty, podatne na koniunkturalne wahania i spekulacyjne działania, banki centralne nasiliły prace nad ustanowieniem cyfrowej waluty, motywując je względami bezpieczeństwa technicznego i ekonomicznego. Janusz Szewczak stwierdza, że „trudno będzie odwrócić obecne trendy, sprawy bowiem zaszły już za daleko. Niewątpliwie kwestia kreacji pieniądza i kredytu jest zbyt ważna, aby pozostawiać ją wyłącznie w gestii bankierów i banków”⁹³⁰. Tymczasem agenda Wielkiego Resetu wypływa z tych właśnie kręgów i zmierza ku światowej konwergencji z wykorzystaniem chińskich innowacji finansowych⁹³¹.

Izabella Kaminska z *Financial Times* pisze, że dane to nowa ropa naftowa, a dane na temat wydatków to jej najwyższy gatunek⁹³². Dlatego jednym z celów wyeliminowania gotówki, mniej lub bardziej otwarcie wyrażanym, jest rozprawienie się z czarnym rynkiem i szarą strefą. Według Kennetha Rogoffa globalny koniec gotówki jest nieunikniony. „Dzięki zniszczeniu czarnego rynku i szarej strefy opierających się na gotówce, ogromnie wzrosłyby wpływy z podatków, a świat bezgotówkowy wykonałby największy skok na przód w dziedzinie gospodarki finansowej od czasu zniesienia stałych kursów walut”⁹³³. Dodać zaś trzeba, że jest to skok w kolejną przepaść, wręcz otchłań. Mając to wszystko na względzie, zastanović należałoby się, czy nie ma racji Jim Marrs, kiedy pisze, że „wspólnym celem członków CFR jest doprowadzenie do rezygnacji z suwerenności i narodowej niezależności Stanów Zjednoczonych. Przede wszystkim dążą do tego, aby uwolniony

⁹³⁰ J. Szewczak, *Banksterzy. Kulisy...*, s. 184.

⁹³¹ Dokąd zmierza globalizacja w przemówieniach Xi Jinpinga. B. Zheng, *Globalizacja a przyszłość Chin...*, s. 153 i nast.

⁹³² Za J. Peretti, *Zakulisowe umowy...*, s. 126.

⁹³³ Tamże, s. 130.

od jakiejkolwiek władzy światowy monopol bankowy przekształcił się w końcu w rząd światowy”⁹³⁴.

2.5. Technologia – rozszerzenie ludzkich zdolności

Techniczna i technologiczna przewaga

Wielki Reset opiera się na sile technicznego zaawansowania i technologicznego wyrafinowania⁹³⁵. W miarę rozwoju narzędzi technicznych i metod technologicznych podejmowane są zmasowane i zautomatyzowane działania o wzrastającym zakresie oddziaływania i poziomie skorelowania. Obecnie przekraczają one sprawnością i skutecznością przeciętne możliwości przewidywania przyszłości i wyobrażeń dostępnych możliwości. Pośród odkryć wielu najbardziej obiecujących technik i technologii w sferze zastosowań przewodzą narzędzia i metody przetwarzania informacji z wykorzystaniem sztucznej inteligencji⁹³⁶. Na jej możliwości składa się wiele ogólnorozwojowych czynników, zależnych od kondycji gospodarki i społeczeństwa. Praktycznie nieprzewidywalny i teoretycznie niewyobrażalny potencjał technologiczny stanowi źródło przewagi nie do ekonomicznego oszacowania i politycznego przecenienia. Dziś technologie stanowią źródło przewagi w sferze ekonomicznego zarządzania i politycznego rządzenia na skalę i miarę globalną. „Gdybyśmy pozbawili komputery ich tajemniczych, olśniewających akcesoriów, okazałoby się, że nie są one niczym więcej, jak urządzeniami do dodawania – uczonymi idiotami. Chociaż te dodające maszyny można tak zmodyfikować, że stają się edytorami tekstu, w swojej najgłębszej warstwie pozostają zawsze liczydłami. Potrafią analizować olbrzymią liczbę danych miliony razy szybciej

⁹³⁴ J. Marrs, *Oni rządzą światem...*, s. 42.

⁹³⁵ W 2012 dyrektor CIA, David Petraeus, stwierdził: „Rozwój nowych inteligentnych gadżetów oznacza w praktyce, że Amerykanie skutecznie rozlokowują urządzenia podsłuchowe we własnych domach, co oszczędza amerykańskim agencjom szpiegowskim pracę przy identyfikacji jakichkolwiek osób”. J. Biątek, *Tech. Krytyka rozwoju środowiska...*, s. 14.

⁹³⁶ Por. np. formy superinteligencji w N. Bostrom, *Superinteligencja. Scenariusze, strategie, zagrożenia*, przeł. D. Konowrocka-Sawa, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2021, s. 87 i nast.